Nr. 1005. Dnia 9 kwietnia. Środa. Dnia 28 marca (9 kwietnia) 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Dzień jutrzejszy, wielki czwartek, obchodzi kościół św. jako pamiątkę ostatniej wieczerzy Chrystusa z uczniami, tudzież pamiątkę ustanowienia ofiary mszy św i N. Sakramentu Ciała i Krwi Pańskiej.

W tym dniu w każdym kościele jedna tylko msza jest odprawianą, a odprawiający takową udziela innym kapłanom komunję na pamiątkę, że podczas ostatniej wieczerzy sam tylko Chrystus niekrwawym sposobem Bogu Ojcu siebie ofiarował oraz ciało i krew swoją uczniom rozdawał.

W czasie mszy na *Glorja* wszystkie dzwony kościelne odzywają się na okazanie radości, jakiej kościół św. doznaje z ustanowienia ofiary mszy św. i Sakramentu ołtarza, poczem organy i dzwony milkną na znak żałoby i głębokiego smutku na myśl o srogiej męce Jezusa Chrystusa.

Po mszy św. z procesją N. Sakrament przenosi się do miejsca ustronnego na pamiątkę więzienia Chrystusa, gdzie po pojmaniu go był pod strażą trzymany.

Następnie celebrujący rozbiera ołtarze, a to na pamiątkę, że Chrystus dla naszego odkupienia ze wszelkich ozdób i godności się wyzuł, a w czasie męki z szat obnażony został.

— Jutro mszę św. w kościele archikatedralnym św. Jana celebrować będzie w asystencji 12 kapłanów, 7 djakonów i 7 archidjakonów, JE. arcybiskup ks. Popiel. Podczas takowej poświęci trojakie oleje: używane do ostatniego namaszczenia, do chrztu, bierzmowania, konsekracji biskupów, kościołów, ołtarzy i kielichów, oraz oliwę do namaszczenia przed chrztem i rąk kapłańskich.

Po mszy arcypasterz dopełni aktu pokory, jakiej przykład dał nam Zbawiciel, umywając nogi uczniom swoim, przez dopełnienie tego dwunastu starcom, którzy zajmą miejsce w nawie kościoła.

Przegląd polityczny.

Coś jest, donoszą nam z Wiednia, co zdaje się przygotowywać jakieś nowe zwroty i kombinacje, dotąd niezbadane. Przeciw ministrowi wojny i całemu kierunkowi wojskowej, centralistycznej biurokracji wystąpił energicznie minister Ziemiałkowski; organizacja kolei państwowych przewleka się; rządy przedlitawski i wspólny nie mogą dojść do porozumienia, a jednak półurzędownie upewniono, że przesilenie minęło. Czy stanowczo? w jakich to się stało warunkach? wkrótce się dowiemy.

Tymczasem wybuchła kolizja z Węgrami. Opozycja wiedeńska, nie węgrzy, agituje przeciw nowemu, nawet przez *Neue freie Presse* za uzasadniony uznanemu porządkowi targowemu w Wiedniu i wyagitowała wycofanie się węgrów z pozycji solidarnej i utworzenie nowego targu wołowego w Preszburgu, ażeby ztamtąd tylko mięso importować. Przeciw temu rząd przedlitawski wydał obostrzenia sanitarne i regulamin komunikacyjny.

W Peszcie krzyk... Wiedeń jest w swojem prawie; czy ustąpi? Byłaby to porażka dla rządu. Jeżeli zaś nie ustąpi, to p. Tisza tak się zaangażował, tak grozi odpłatą, że albo musiałaby się rozpocząć naprawdę wojna ekonomiczno-handlowo-celna między Austrją i Węgrami, którąby w myśl opozycji węgierskiej doprowadziła do unji osobistej; albo też p. Tisza ustąpi. W takim razie, kto wie czy nie okazałoby się, że wrzawa ta stoi w związku z całym prądem wskrzeszonego do życia konserwatyzmu. W Wiedniu zachowawczy, w Peszcie liberalno-postępowy; może chodzi o to, aby Tisza ustąpił miejsca gabinetowi zachowawczemu. Może lada powód sporu o targowisko ma do tego posłużyć. Może i o tem dopiero wkrótce się dowiemy.

W Galicji polemika stronnictw i organów z powodu złożenia mandatu do rady państwa przez posła Zacharyewicza — a przedewszystkiem fałszywe przedstawianie rzeczy. Deputacja prawicy była u hr. Taafego z poparciem kolei bukowińskich. Poseł Zacharjewicz wniósł, ażeby taż sama deputacja poszła z poparciem kolei ze Lwowa do Rawy. Poseł Grocholski wniosek ten nowy odłożył na koniec posiedzenia, a p. Zacharyewicz wyszedł z sali obrad koła, w jego nieobecności rozbierano potem jego wniosek i uznano, że jest wcale niepożądanem łączyć sprawę kolei lwowsko-rawskiej, której widoki są dobre, ze sprawą kolei bukowińskich, która stoi źle. Koło przyjęło to przekonanie i n. p. wyraźnie za tem oświadczył się poseł Hausner. Oto powód złożenia mandatu — a niektóre dzienniki galicyjskie robią z muchy wołu, podnoszą wszelkie możliwe i niemożliwe kwestje, domagają się opozycji, zerwania solidarności z prawicą i t. p.! Nie ma w tej wrzawie żadnego zastanowienia. I właśnie też pora do opozycji wobec zmienionej gruntownie zewnętrznej sytuacji politycznej; właśnie też pora do solidarności z *Neue freie Presse*, która już ręce zaciera z radości! I jakież to stanowisko zajęłaby ta nowa opozycja w izbie? Byłaby tylko narzędziem centralistów, a stałaby odosobnioną i bezsilną we wszystkiem, coby sama wniosła. Przypominałaby zaiste Don Kiszota! Gadać by mogła dużo i głośno — ale nie byłoby tej nawet satysfakcji, ażeby ją kto słuchał. Nie można przechodzić do opozycji dla przemijających trudności, ryzykować wszystko, lekceważyć utratę przyjaciół i widoków powodzenia. Wiedeń to arena polityczna, nie brukowa i nie prowincjonalna.

Trzech wojskowych egipskich, którzy zdołali ujść z niewoli u mahdiego w El-Obeid w ostatnich czasach, opowiadają ciekawe szczegóły o stosunkach w stolicy naczelnego wodza plemion sudańskich. Byli oni świadkami przyjęcia posłów Gordona baszy. Mahdi przyjął wysłanników Gordona nader uprzejmie i obdarzył każdego z nich czerwonym uniformem, dwoma zębami słoniowemi, talizmanem, jakoteż 14 talarami z czasów Marji Teresy i dwiema medżidyami. W czasie kilkodniowego pobytu ich w stolicy mahdiego ugaszczano posłów i traktowano jaknajuprzejmiej. Przy obiedzie, do którego zwykle zasiada 200 osób, główny poseł Gordona baszy zajmował miejsce po prawej stronie mahdiego. W ciągu rozmowy podnosił mahdi kilkakrotnie wielkie zalety Gordona. W dniu odjazdu wezwany został poseł do mahdiego, który mu wręczył pisemną odpowiedź na pismo Gordona w torbie z czerwonej skóry. Na koszta podróży dano posłom po pięć ta-

Przegląd artystyczny.

„Odważę się tu wyrazić zdanie, które natrafi na mnóstwo przeciwników; wystawić sztukę na scenie może tylko dramaturg, który sam jest w stanie sztukę napisać."

Te słowa kreślił kilkanaście lat temu w swojej historji północno-niemieckiego teatru Henryk Laube, podówczas kierownik artystyczny lipskiej sceny; przytaczam je zaś dlatego, że charakteryzują one nietylko dramaturga, który zasłynął może więcej oryginalnemi pomysłami w odtwarzaniu plastyki scenicznej, aniżeli talentem pisarskim,—ale i autora, przedstawiającego w nowszej literaturze dramatycznej niemieckiej pewien wyosobniony nieco kierunek.

Laube jest urodzonym „*homme de théâtre*", że użyję tu określenia francuskiego, które nienapróżno jest specjalnie francuskiem, bo charakteryzuje rodzaj uzdolnienia, do którego Francja zdaje się mieć w historji teatru specjalny przywilej.

Urodzić się trzeba takim człowiekiem z teatralną optyką w oku, z teatralną akustyką w uchu, ze zdolnością spostrzegania pewnych w życiu rzeczy pod teatralnym kątem widzenia, z myślą streszczającą charakter w kilku frazesach djalogu, z wyobraźnią wytwarzającą sytuację sceniczną z każdego zbiegu wypadków, starcia uczuć, spotkania się interesów.

Tacy ludzie rodzą się we Francji co chwila, gdzieindziej rzadko,—do takich należał Laube.

Rzecz dziwna, ten francuz z usposobienia teatralnego, zaliczał się niedawno do zastępu „młodych Niemiec", do tych, o których powiedział Immerman, że byli epigonami, uginającymi się pod brzemieniem odziedziczonej wielkości.

Co prawda, nie schylał się nigdy bardzo pod tym ciężarem Laube; była to od młodości natura samorzutna, trochę domorosła, jak się Procles trafnie wyraża, „afektacyjnie naturalna", indywidualność pisarska, „której styl szlafrokowy, drepczący w przydeptanych pantoflach" bardzo był do twarzy.

Z postępem czasu uznał Laube potrzebę staranniejszej literackiej tualety; ale jakkolwiek lubował się w historycznych strojach, nosił je nie jak niemiecki wzdychający za średniemi wiekami romantyk, ale jak francuz, dla którego kostjum jest przedewszystkiem środkiem i efektem scenicznym.

Więc znajdą się w bagażu autorskim Laubego i tragedje wierszowane i dramata książkowe, tylko, że w przeciwstawieniu do współczesnego sobie pisarza Gutzkowa, zatapiającego się na scenie w sofistycznych głębiach charakterowych, w „zagadkowych naturach", Laube był zawsze praktycznym dramaturgiem, dbającym przedewszystkiem o to, co i jak się na scenie wyda.

„Dramat wtedy (tak streszcza ówczesną chwilę Carrière) w dwojakim szedł kierunku; pod wpływem Szekspira dążył do energicznej charakterystyki, ale też i do pstrocizny, jaskrawości i przerażających kontrastów; pod działaniem tradycji Szyllera kusił się o osiągnięcie harmonji, artystycznej równowagi, ale też wpadał w pusty idealizm, w chorobliwą czułostkowość, w deklamatorski frazes. Ztąd mnóstwo literackich dramatów, bez żadnego względu na potrzeby sceny, albo technika sceniczna bez poetyckiego polotu... Prąd historyczny pożąda dziejowego materjału, teorja uświęca to pragnienie zbyt często zapominając, że wzrusza nas to tylko, co jest ogólnie ludzkiem, odwieczna historja serca człowieka, że dzieje powinny być tylko szatą, a sama treść minionych wypadków, kostjum czasowy oddalonych od nas ludów działa na nas raczej odstręczająco na scenie, gdzie szukamy nie nauki, lecz artystycznego użycia, wzruszenia i podniesienia ducha."

W takich to warunkach zjawia się Laube ze zmysłem realistycznym, ze znawstwem teatru i ze sporą dozą zdrowego, trzeźwego rozsądku—a okoliczności pozwalają mu łączyć praktyczną działalność kierownika sceny z twórczością pisarza dramatycznego.

Jak dalece jedna nad drugą oddziaływać musiała, może ocenić każdy, kto zdaje sobie sprawę z nieprzyjaznych okoliczności, w jakich piszą dla sceny niemieccy dramaturgowie.

Odrębny układ stosunków społecznych i politycznych rozrzuca pisarzy niemieckich po prowincjonalnych zakątkach całych Niemiec, kiedy każdy prawie dramaturg francuski mieszka w Paryżu, skupiającym w sobie całe teatralne życie; niemiec pisze sztukę w ciszy swego gabinetu, tak jak ją sobie myśli; francuz pracuje dla sceny na scenie samej, korzysta z praktycznych wskazówek wykształconych i doświadczonych aktorów i przetwarza swoje dzieło według tego co widzi; niemiec przekonywa się dopiero na pierwszem przedstawieniu czy coś stworzył, czy też się omylił — francuz śledzi od pierwszej chwili pulsa budzącego się do scenicznego życia organizmu swojego utworu.

Ażeby się zrównać pod tym względem z francuzami, trzeba być w Niemczech dyrektorem teatru, jak Laube, Dingelstädt lub Putlitz, albo ożenić się z aktorką, jak Wilbrandt lub Hebbel.

Laubemu poszczęściło się podwójnie, był dyrektorem teatru, nie potrzebował ożenić się z aktorką, a to szczęście popchnęło go w kierunku techniki scenicznej tak daleko, że jako dramaturg „pozostawił za sobą teatr staro-grecki, staro-hiszpański, nawet szekspirowski", a przylgnął prawie wyłącznie do repertuaru francuskiego.

Sterując kolejno trzema największemi teatrami w Niemczech, jednocześnie pisał, że się tak wyrażę, dyrektorskiem piórem z ciągłem baczeniem na wymagania sceny; poetę miarkował w tej twórczości reżyser, reżysera uszlachetnił poeta—a obadwaj tak wierzyli w siebie, że jeżeli jeden mógł powiedzieć aforyzm: „wystawić sztukę na scenie potrafi tylk

larów i cztery medżidje tureckie. Gdy poseł przyszedł z pożegnaniem, mahdi wraz ze swymi towarzyszami odprawili modły na intencję szczęśliwej podróży poselstwa. Mahdi, według relacji świadków naocznych, wiedzie bardzo prawidłowe życie. Odzienie jego składa się z sukni czerwonej, zielonego płaszcza i turbanu z białym welonem. W ręku ma zawsze rodzaj koronki z wytoczonej na paciorki kości słoniowej. Codziennie na publicznym placu odprawia sądy, a wysłuchawszy stron spornych, wydaje wyrok i poleca swemu „wekilowi”, czyli trybunowi, wykonanie orzeczeń. Gdy powraca do swego mieszkania przechodzi długim szeregiem swych fantastycznych wielbicieli, którzy palą wonne kadzidła i sypią mu pod nogi mirrę. Po modlitwie zwanej „hisza”, w kilka godzin po zachodzie słońca wstępuje mahdi na trybunę, ażeby przyjmować naczelników plemion i odbierać od nich podarunki, składające się z owoców, sukien, owiec i kóz. Stu ludzi z pochodniami odprowadza mahdiego, gdy się udaje na spoczynek.

Br. Z.

Dla pijaków.

Nieszczęścia ludzkie różnemi chodzą drogami...

Najsmutniejsze bogdaj są te, co nie budzą nawet współczucia.

Choroba alkoholizmu, jakkolwiek zdeterminowana przez naukę, nie jest przecież dla ogółu zrozumiałą. Wstrętna postać o przygasłych oczach i czerwonej twarzy, nosząca na sobie stygmat win własnych i zapomnienia, zasługuje tylko na pogardę. Pijaka nikt bronić nie śmie! Lekceważy on godność osobistą, zmarnował zdrowie, a co gorsza wegetuje w społeczeństwie.

Łącząc się z powszechną dla szpetnego nałogu odrazą, winniśmy dodać jedno pytanie. Czem zawiniły rodziny osób dotkniętych nieszczęściem tego rodzaju? Jeżeli złożymy skutki zła na wychowawców, to przecież dzieci nie odpowiadają za ojca, siostry za braci. Co pocznie rodzina, mająca w gronie swojem opilca, którego uczciwi ludzie, podniosłszy z bruku, co dzień odprowadzają do domu, w stanie godnym pożałowania?

Niech go pilnują, aby się nie oddawał smutnemu nawyknieniu!

Zapewne... Łatwo to powiedzieć. Ale postawmy się w położeniu ludzi pracy, nie mających środków na utrzymywanie piastuna, zwłaszcza, iż do pielęgnowania jednego nałogowca potrzeba najmniej dwóch ludzi. A przypuściwszy nawet, że rodzina przywiązana do nieszczęśliwego własną go otoczy opieką, bez udawania się do pośrednictwa osób trzecich, to jakież ją czekają trudy, jakiż nieład w domu i zakłócenie spokoju!

Cała kwestja spoczywa... w nieistnieniu odpowiednich domów zdrowia. Nałogowy pijak jest chorym, potrzebującym odpowiedniego traktowania. Hygiena dlań polegać winna nietylko na usunięciu trunków, ale i wszelkich pokus, przypominających mu zgubny upadek. Na takie środki prewencyjnie zdobyć może się tylko zakład zamknięty, urządzony odpowiednio.

W społeczeństwie naszem widzieliśmy ludzi wyjątkowo zdolnych a zupełnie upadłych skutkiem nieszczęsnego nałogu, od którego nie mieli siły odstąpić, a ogół zająć się nimi nie chciał; żywot w ten sposób zbrukany kończyli poeci, artyści, mówcy sądowi, słowem ludzie z wyższą inteligencją, których kapitał umysłowy dla kraju przepadł bezpowrotnie...

Szlachetni filantropi oddawna marzyli o zakładaniu stowarzyszeń wstrzemięźliwości. Anglja pod pomienionym względem była najwięcej ruchliwą. Już w wieku XIV-ym tego rodzaju korporacja powstała w Moguncji, skutkiem jednak niedołężnego zarządu, nietylko się nie utrzymała, lecz i na przyszłość do wytwarzania podobnych instytucyj zniechęciła złym przykładem. Pierwsze z pomienionych stowarzyszeń, w bieżącej epoce wznowionych, powstało w Stanach Zjednoczonych w r. 1828-ym, a jego wpływ stał się tak dobroczynnym, iż po latach kilku liczono już tamże 1,700 korporacyj tego rodzaju.

Czcigodny ks. Theobald Mathew, zmarły w roku 1856-ym, zwany w Irlandji apostołem wstrzemięźliwości, był fundatorem kilku domów zdrowia, które w trójkrólestwie stały się zarodkiem późniejszych instytucyj tego rodzaju. Prelekcje ks. Mathew w Corku, a później wyzucie się z całego majątku na rzecz propagandy wstrzemięźliwości, zachęciły Niemcy i Holandję do naśladowania go. U nas zacne duchowieństwo płockie dało pierwszy przykład gorącego przejęcia się tą kwestją, w r. 1852-im w jednej gubernji przeszło 40,000 ludzi przystąpiło do stowarzyszenia, którego fundusze obrócone być miały na cele dobroczynne i zakładanie ochron dla pijaków.

Pomysł wytwarzania domów, a przynajmniej regulowania opieki nad osobami, dotkniętemi chorobą alkoholizmu, kiełkował w kraju naszym oddawna. Staszic i Konarski pomiędzy linjami pism swoich nawoływali do uwagi w tym względzie. Czcigodny ks. Jakubowski, wyborny znawca ludu, w dorywczych artykułach, drukowanych niegdyś w *Czasie*, wspominał o domach zdrowia istniejących w tym specjalnym celu za granicą.

Jeden taki zakład, w rękach prywatnych, oglądaliśmy w Londynie. Odosobniona budowa, położona w ogrodzie, może pomieścić kilka osób zaledwie; każdy z pacjentów ulega surowemu regulaminowi, polegającemu na zupełnem usunięciu się od życia zewnętrznego. Ktoś nam opowiadał, iż zdarzały się wypadki śmierci skutkiem zbyt gwałtownej zmiany w trybie życia. Ta okoliczność była powodem, że wstrzymywano się od natychmiastowego usuwania spirytualjów, zadawalając się zmniejszaniem dawek, które z czasem schodzą do tak małych rozmiarów, że chorzy niemi gardzą. Utrzymujący pomieniony zakład, lubo na małą skalę prowadzony, robił podobno świetne interesa...

Nie brakło wprawdzie przy wysiłkach szlachetnych i niegodziwych zabiegów, które miały na celu wyzysk ludzkości... Niedawno jakiś Falkenberg w Berlinie zaczął sprzedawać krople przeciwko alkoholizmowi, zasłaniając się świadectwem lekarza Limana, który ich skuteczność poręczał. Rozbiór roztworu przekonał o jego zupełnej bezwinności i braku wszelkiej substancji oddziaływającej. Sądy uwolniły Falkenberga, jego napój bowiem okazał się nieszkodliwym i nie powstrzymały wyprzedaży, która na straganach jarmarcznych ma szerokie poparcie, zwłaszcza w protekcji włościanek, pragnących mężów od opilstwa uchronić. Po za szarlatanerją wszelako niemcy na polu kwestji samej poważnie pracują, a literatura ich medyczna bogata co do niej posiada zasoby.

U nas, kto w rodzinie posiada alkoholistę, nie znajdzie do leczenia go pomocy w społeczeństwie. Jeżeli to jest mężczyzna, mający żonę lub córkę, to można liczyć, iż umiejętne w dobrem otoczeniu traktowanie ocali go. Jeżeli jest bezżenny, lub brak mu kobiecej opieki... to przepadł. W braku domów specjalnych, tego rodzaju chorych, już zwykle pod koniec życia, umieszcza się po szpitalach, gdzie dokonywają długiej agonji.

A jednak z tych ludzi mogło być coś jeszcze... tylko, że pijaństwo jest nałogiem *sui generis*, może jedynym, co dyskredytuje człowieka z wszelkiej weń wiary i odejmuje nadzieję poprawy.

Założenie domu, o jakim tu mowa, nie przedstawia ani trudności, ani kosztu wielkiego. Szybki rozrost zakładów podobnych za granicą daje rękojmię, że i u nas poparcieby znalazły, zresztą zamożniejsi pensjonarze złożyliby z czasem kapitał zakładowy dla oddziału dla ubogich. Trudności, jak powiedzieliśmy, nie mogą być wielkie w urządzeniu zakładu, skoro ochrony takie tworzą się zwykle, w przewidywaniu szczupłej klijenteli, na małą ilość osób.

Cel ich rozwiązuje rozpaczliwe pytanie: „co robić z tym człowiekiem?” dlatego usprawiedliwienie bliższe ich użyteczności zbytecznem jest prawie.

Zresztą nałóg nieszczęsny eksponuje się publicznie, a szkody zeń spadają w końcu na ogół, który, będąc naocznym świadkiem upadku i najwięcej na nim cierpiąc, powinien o środkach zaradczych coprędzej pomyśleć.

Ad. N.

---

dramaturg, który sam jest w stanie sztukę napisać” — to drugi musiał niewątpliwie pomyśleć: „sztukę napisać może tylko ten, kto ją na scenie wystawić potrafi” — skoro odważył się dokończyć „Dymitra” Szyllera.

Jako poeta troszczył się Laube przedewszystkiem o to, jak dana treść ze sceny działać będzie na publiczność; w estetyce teatralnej uznawał wielkie znaczenie tak zwanej *actualité*, rozszerzając to pojęcie nietylko do bezpośredniej teraźniejszości, ale i do wydarzeń i osób „reprezentujących popularne idee”.

Ta estetyka skłoniła go może do zajęcia się bohaterem, który nieraz przedtem ukazywał się już na scenie „Essexem”.

Jest jedna chwila w dramacie Laubego (akt 3-ci, scena 7-a), kiedy Essex przedstawia w rozumieniu autora *actualité* dotąd prawdą i życiem drgającą. Wysłany jako namiestnik Irlandji dla stłumienia tam rokoszu i oskarżony przez wrogów o zdradę, o zawarcie tajnego przymierza z powstańcami, wraca do Londynu, wbrew rozkazowi królowej Elżbiety, tak się przed nią tłumaczy:

„Przychylnie i z łagodną powagą obchodziłem się z irlandczykami, nie zaprzeczając że dziki ucisk krajowych obyczajów i religji jest błędem, który poprawić należy. Naród—to charakter, jak człowiek, więc pragnie uszanowania swej istoty, jak człowiek, dla którego uznanie jego charakteru jest potrzebą bytu. Tak mówiłem publicznie: oni słuchali i zbliżyli się. Lękali się mnie, ale mieli nadzieję. A kto wśród surowego wszechwładztwa nie potrafi utrzymać nadziei, ten krajem nigdy rządzić nie zdoła.”

Czy tak mówił istotnie Essex?—historja wyraźnie nie zaprzecza, — a skoro nie zaprzecza, pozwala twierdzić poecie, choćby ku zbudowaniu różnych Essexów, których w dziejach nigdy nie brakowało i zapewne nigdy nie zabraknie.

Wolno więc te kilkanaście wierszy, streszczających historyczną *actualité*, uważać za ideę przewodnią dramatu, choć nie ona jedna wartość jego stanowi. Licencja polityczna nie nadaje bynajmniej utworowi Laubego cechy tendencyjnej roboty. Są bowiem inne w „Essexie” przymioty, jest możliwa w dziele scenicznem wierność faktów dziejowych, jest zręczna charakterystyka postaci historycznych, jest kunsztowne stopniowanie akcyj, są sytuacje szczerze silnie dramatyczne, a nad całością unosi się szlachetne tchnienie poezji.

Zalety, jak widzimy, niepospolite, tem cenniejsze, że je talentem dramatopisarza wydobyć trzeba było z dość stosunkowo ubogiej faktycznej treści.

Robert Essex, syn Walhera Devereux, pierwszego hrabiego Essexu, przez matkę krewny królowej Elżbiety, a pasierb hrabiego Leicestra, przedstawiony był na dworze w 21-ym roku życia, podobał się królowej, i wkrótce zastąpiwszy zmarłego faworyta Leicestra, zdobył sobie najpierwsze stanowisko i największe zaszczyty.

Ale łaska monarchini niedługo trwała.

Essex, wysłany do Irlandji na czele 20,000 wojska, jako poskromiciel powstania, zmarnował tam siły zbrojne i zdawał się traktować z irlandczykami.

Elżbieta, kilkakrotnie zrażona wyniosłością faworyta, a przedewszystkiem rozdrażniona jego tajemnem [illegible]łeństwem z córką Walsinghama, wzbroniła m[illegible] powrotu na dwór.

Essex postanowił zemścić się, posunął się aż do układów z Jakóbem VI, królem szkockim, i wywołał rozruchy w Londynie. Uwięziony, uznał swoją winą i był skazany na śmierć. Królowa długo wahała się między sprawiedliwością a łaską; wreszcie, uwierzywszy fałszywym doniesieniom, jakoby winny odmówił ułaskawienia, podpisała wyrok. Essex zginął pod toporem kata.

Tyle historja—a dramat?

Dramat przedewszystkiem uszlachetnia bohatera, a raczej dopełnia go, podsuwając czynom pobudki, które wolno było autorowi zaczerpnąć z temperamentowej i psychologicznej wybujałości ówczesnego społeczeństwa.

„Szesnasty wiek—mówi Taine—podobny jest do jaskini lwów. Nie brakuje w nim żadnej namiętności; natura przejawia się w całym rozpędzie, ale też w całej pełni. Rozwija się wtedy człowiek cały, z sercem, umysłem, ciałem i zmysłami, z najszlachetniejszemi dążeniami i najdzikszemi, zwierzęcemi skłonnościami.

„Tacy byli w swoim czasie Raleigh, Essex, Elżbieta, egzaltowani i nierównie skorzy do poświęceń i do zbrodni, gwałtowni w dobrem i w złem, bohaterowie z dziwnemi słabościami, gotowi płakać jak dzieci a umierać jak ludzie, często nędzni dworacy, niekiedy prawdziwi rycerze, indywidualności skomplikowane, które wśród ciągłych niekonsekwencyj w postępowaniu objawiały tylko stale nadmiar wybujałej natury.”

Taką zawikłaną naturą nie jest Essex w sztuce Laubego—bo autor musiał do potrzeb dramatu wybrać chwilę, będącą wypadkową wielu poprzednich czynników: faworytem Elżbiety nie widzieliśmy go wcale, namiestnictwo w Irlandji majaczeje nam tylko za kulisami, ale kiedy autor próżnemu despotycznemu dworakowi każe być wyrozumiałym dla irlandczyków, kiedy w historycznym policzku wymierzonym Essexowi przez królową, znajduje dostateczną do krwawego buntu podnietę, wtedy ów Essex, wyrastający w jednej zasadniczej sytuacji do rozmiarów posągowej postaci, jest posągiem z różnych szlachetnych i pośledniejszych kruszców, w jakie obfitował renesans angielski.

I jeszcze jeden rys epoki i narodu—Essex w dramacie umiera wspaniale.

Przy takiej historji, przy takiem życiu, śmierć stała zawsze obok z tragiczną surowością. „Piękny płaszcz purpurowy, w który stroiło się na południu Odrodzenie, jak szatą świąteczną, jest tu krwią zbryzgany; wszędzie topór gotowy za najlżejszy po

Wspomnienie pośmiertne.

Nauka nasza dotkliwą poniosła stratę.

Zasłużony filolog, pracowity nauczyciel i niepospolitej zacności obywatel, Antoni **Bronikowski**, w d. 7-ym b. m. w Poznaniu żyć przestał.

Nazwisko jego zrosło się prawie z dorobkiem klasycznym piśmiennictwa naszego w ostatniej epoce i stało się też popularnem w rocznikach wiedzy z powodu licznych prac pióra i żywego słowa, jakiem zmarły młódź polską zasilał.

Urodzony w Golejewku w r. 1817-ym, po ukończeniu systematycznych szkół pruskich, gdzie umysł przedewszystkiem do filologji zwracano, ś. p. Antoni na wydziale filologicznym w Wrocławiu uzupełnił już i tak wysoką swoją erudycję klasyczną.

Otrzymawszy uczony stopień doktora, rozpoczął trudny zawód nauczycielski z głębokiem poczuciem, iż krzewicieli oświaty nigdy nie będzie u nas zawielu...

Niezadługo też doświadczył gorzkich rozczarowań, kiedy całą duszą pracy oddany, musiał się od obowiązków usunąć.

Było to podczas kolizji z władzą szkolną, której ofiarą współcześnie z nim stali się znakomici pedagogowie Motty i Cegielski.

Ś. p. Antoni, zamiłowany w klasycznej filologji, głównie na jej gruncie pracował. Jemu też zawdzięczamy przekłady Demostenesa, Homera, Herodota, Ksenofonta, Platona, Plutarcha i Tucydydesa... Wyborny helenista, więcej kładł nacisku na ścisłość tekstu niż na formę, co zwracało nieraz nań ostrze krytyki.

Zacny pracownik, nadzwyczaj drażliwy na zaczepki, bronił się, polemizując ze swoimi przeciwnikami. Ztąd źródło czerpią liczne jego artykuły treści polemicznej. Pojawiały się one głównie w prasie warszawskiej.

Prócz naukowych prac wydał ś. p. Bronikowski kilka rzeczy beletrystycznych, a między niemi „Kwiatek wielkopolski" i „Moje marzenia".

Ostatnie lata życia spędził czcigodny pedagog w Ostrowie, zkąd był w stałej korespondencji z całym naszym uczonym areopagiem.

Dobry ojciec rodziny, pojmował potrzebę kształcenia w dzieciach obywateli, to też w synach swoich doczekał się użytecznych dla kraju pracowników.

Dzieła Bronikowskiego, ze względu na przedmiot, mało były pokupne, są to jednak prace bibljoteczne, których wartość i zasługa długie przetrwa lata!

Pokój strudzonemu!

K. W.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ministerjum sprawiedliwości odbywały się posiedzenia specjalnej komisji, z udziałem pomiędzy innymi i prokuratorów izb sądowych, celem roztrząśnięcia projektu zmian w instytucji sądów przysięgłych; w ostatecznych rezolucjach komisja odrzuciła potrzebę radykalnych reform i zaprojektowała częściowe tylko ulepszenia, mianowicie podniesienie cenzus umysłowego dla przysięgłych, zredukowanie o połowę liczby przysięgłych, których strony mają prawo wyłączać, zmianę w porządku stawiania pytań i t. p.

= Ministerjum dóbr państwa wygotowuje plan robót około sporządzenia ogólnej dla całego państwa mapy geologicznej.

= Ministerjum spraw wewnętrznych w cyrkularzu swoim do władz gminnych przypomina przepis wzbraniający prowadzenia śledztwa lub badań na własną rękę przez władzę gminną w sprawach, w których winna być czynną policja lub sądy.

= *Kraj* donosi, iż sprawa kredytu ziemskiego w Królestwie Polskiem w ostatnich czasach posunęła się naprzód. Projekt do prawa, upoważniającego Towarzystwo kredytowe ziemskie do udzielania podatkowych pożyczek, został już zatwierdzony przez p. ministra finansów i wkrótce otrzyma sankcję prawodawczą. Tymczasowo przed roztrząśnięciem projektu ustawy skodyfikowanej, władze Towarzystwa otrzymają upoważnienie do udzielania pożyczek dodatkowych na podstawie taksy i przy ograniczeniu wysokości pożyczek iloczynem podatku gruntowego, rozmnożonego przez 80, zamiast jak dotąd przez 56. Warunki zaś udzielania pożyczek zawierają przepisy: 1) Towarzystwu służy prawo odmawiać pożyczek dodatkowych na dobra, składające się z porozdzielanych cząstek drobnych, tj. w szachownicy będące, 2) delegaci taksowi składają przysięgę na ścisłe i sumienne wypełnienie obowiązków; 3) prezes dyrekcji głównej, jako komisarz rządowy, ma prawo zawieszania decyzji władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, nie wyłączając jego komitetu, gdyby decyzje te uważał za sprzeczne z prawem obowiązującem, oraz ma prawo odnoszenia się po decyzję ostateczną do ministra finansów; wreszcie 4) komitetowi towarzystwa w jego komplecie kadencyjnym służy prawo uwalniania od sprzedaży przymusowej majątków, któreby przed terminem licytacyjnym nie wniosły całej zaległości, pod warunkiem, iż za uwolnieniem oświadczy się też dyrekcja główna jednomyślnością głosów. W braku zaś jednomyślności, kwestję rozstrzyga komitet na zebraniu ogólnem. Ulga powyższa stosuje się tylko do pożyczek dodatkowych, udzielanych na podstawie nowego prawa.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 16-go do dnia 23-go marca r. b. włącznie, wydała 104 nowych książeczek (mniej o 26 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 444 wnioskach, złożono sumę rs. 13,281 (mniej o rs. 4,490 kop. 90 niż w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 344 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 65 kop. 58½, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 19,557 kop. 75 (więcej o rs. 11,115 kop. 72 niż w tygodniu ubiegłym) oraz umorzyła 118 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 36,162 posiada kapitał rs. 1,460,993 kop. 44½ (mniej o rs. 6,276 kop. 75 niż w tygodniu minionym).

= Magistrat ogłasza na dzień 15-ty b. m. licytację na dostawę w r. b. około 1,430 sążni kubicznych piasku wiślanego do robót przy budowie kanału głównego na ulicy Przedokopowej i przy budowie filtrów; wartość dostawy obliczono na 14,000 rs.

= W dzisiejszym rozkazie policyjnym zamieszczono rozporządzenie p. jenerał-gubernatora, który zawiadamia, iż wskutek decyzji rady państwa wszelkie fundusze, powstałe z kar pieniężnych wymierzonych w drodze administracyjnej przez oberpolicmajstra m. Warszawy, gubernatorów i naczelników powiatów, mają być przeznaczone na powiększenie ogólnego funduszu więziennego.

= Ferje w izbie sądowej i sądzie okręgowym zaczynają się pojutrze i trwać będą przez dwa tygodnie.

= W wielki piątek i sobotę czynności biurowe w Banku polskim, Towarzystwie wzajemnego kredytu i w Banku dyskontowym odbywać się będą tylko do godziny 12-ej w południe.

= Posiedzenie członków kasy zaliczkowej emerytów warszawskich odbędzie się dopiero w środę przyszłego tygodnia.

= Zmarły w dniu wczorajszym Aleksander Kruze urodził się w r. 1811-ym w prowincjach nadbałtyckich. Do Królestwa przybył r. 1830 go. W roku 1843-im wstąpił jako tłumacz do komisji skarbu, poczem mianowano go prowadzącym korespondencję rosyjską w tejże władzy. Po przewrotach dokonanych na kolei warszawsko-wiedeńskiej, powołany na stanowisko naczelne tejże kolei, pracował tam z pożytkiem aż do r. 1873-go, kiedy mianowano go prezesem Banku polskiego. Na nowym posterunku miał tę zasługę, iż instytucję biurokratyczną zmienił w kierunku właściwym na organ finansowy. Kruze pomysłowością swoją ożywił południową dzielnicę miasta, gdzie do współki z jednym z budowniczych tutejszych cały szereg nowych domów wystawił.

= Do grona opiekunek ochrony imienia Baudouina zaproszoną została p. Kazimiera z Puławskich Kozarska.

= **Z teatru i muzyki.**

* Z dniem jutrzejszym do niedzieli włącznie widowisk w teatrach warszawskich nie będzie.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego drugie przedstawienie dramatu Laubego „Hrabia Essex".

Dochód z dzisiejszego widowiska przeznaczony jest na rzecz szpitala dla dzieci.

* „Serce i ręka", operetka L. Vasseura, ukazać się

---

zór zdrady; nawięksi poddadzą głowę pod miecz katowski: książę Buckingham, królowa Anna, królowa Katarzyna, Joanna Grey, Marja Stuart, hrabia Essex, wszyscy, z tronu czy też z jego stopni, idą w krwawej procesji, która kończy się w Towerze."

Niemniejszą zręczność i miarę okazał Laube kreśląc postać Elżbiety, uniknął stronności Szyllera i nie wpadł w angielski szowinizm.

Królową jest Elżbieta w każdym calu, kobietą nie przestaje też być, mimo zbliżającej się siedmdziesiątki. Komplikacja nielada, ale wyszedł z niej Laube jak artysta.

Widać w jego królowej wielką monarchinię, widać i przewrotną naturę, która zrzuca z siebie odpowiedzialność za śmierć Marji Stuart, a w krytycznej chwili nie waha się dla odwrócenia tłumów od Essexa, rzucić im na pastwę polityczne kłamstwo „o przywróceniu przez buntownika katolicyzmu".

Z kobietą trudniejsza była sprawa. Jak tu zaakcentować zazdrość w sercu sześćdziesięcio-ośmioletniej matrony i nie narazić ją na śmieszność; jak wybrnąć z tych spóźnionych pretensyj „ukoronowanej dziewicy" do trzydziestokilkoletniego mężczyzny, bez ujmy królewskiemu majestatowi i niewieściej godności?

Laube dokazał tego z przedziwnym taktem i tak delikatnych użył do tego półtonów, że jego Elżbieta nie przestaje imponować ani na chwilę, a największy szkopuł, wybuch gniewu na wiadomość o tajemnem małżeństwie Essexa z lady Rutland, zamienia się w scenę prawdziwie dramatyczną, w której kobieta odsłaniająca rywalce zmienność ukochanego człowieka i królowa ciskająca rodzajowi ludzkiemu pogardę, jako owoc panowania, władzy, rosną do tragicznej potęgi i indywidualnemu cierpieniu bohaterki nadają rozleglejsze, sympatyczniejsze pobudki.

Ta zazdrość, to cierpienie z jednej strony, ta miłość z drugiej, potrzebne były do wzmocnienia i urozmaicenia węzła dramatu.

Pojedynek polityczny między Elżbietą i Essexem, zamknięty w jednej jedynej sytuacji, nie wystarczyłby do wzbudzenia zajęcia. I tak polityki w tym dramacie zawiele. Oskarżenie nieobecnego Essexa przez Cecila, Nottinghama i Raleigha w pierwszym akcie, destytucja jego w drugim, sprawozdanie z namiestnictwa w Irlandji i słynna scena policzka w trzecim, bunt i porażka znieważonego w czwartym przy nadmiarze rozwlekłych opowiadań, wystawiłyby na próbę cierpliwość nawet wytrwałego widza, gdyby nie śliczna idylla tajonej miłości Essexa dla młodej żony, gdyby nie wdzięczna sylwetka lady Rutland, gdyby nie małżeńska sielanka w akcie drugim i pełna poezji scena pożegnania żony z mężem, idącym po bohatersku na śmierć.

Te chwile poezji, łagodzące jasnym promieniem gwałtowność takich scen, jak wypowiedzenie wojny królowej przez jej faworyta, jak widok ulubieńca zwyciężonego, dopominającego się u Elżbiety o „spłacenie długu śmierci" — okupują wszystko, cokolwiekby w dramacie Laubego mogło chwilami nużyć uwagę publiczności.

Jeżeli wystawienie „Essexa" jest niewątpliwie zasługą dyrekcji, bo świadczy, że nie zapomina o „honorze domu", który nietylko dla śmiejących się gości powinien być otwarty, to widok pustej widowni musiał goryczą napełnić każdego, kto myślą sięga dalej niż dzień dzisiejszy i zastanowi się nad przyszłemi losami naszej sceny.

„Essex" grany był wedle sił poprawnie — niektóre role udały się nawet zupełnie dobrze.

Do takich należy Elżbieta, grana przez p. Rakiewiczową.

Wyznaję, że znając naturę gry tej artystki, obawiałem się trochę patosu—ale doznałem bardzo przyjemnej niespodzianki. Pani Rakiewiczowa, o ile jej na to dawniejsze tradycje pozwalały, wzięła swoją rolę realistycznie, zamykając naturalnie realizm w granicach artystycznych, do których jako artystka dobrej szkoły przywykła. Wytworzyła się ztąd całość jędrna, żywa, zajmująca, w której wszystko, począwszy od maski aż do dykcji oswobodzonej od deklamacji, a trzymanej zdala od pospolitego nastroju, zdradzało inteligentną pracę i studja ożywione szczerym zapałem.

Zapału trochę przydałoby się panu Kotarbińskiemu; ale nie żądajmy nigdy od artysty tego, czego dać nie może.

Gra p. Kotarbińskiego jest refleksyjną i taką na zawsze pozostanie, idzie więc o to, żeby owoce tej refleksji były dobre. Przychodzi tu w pomoc p. Kotarbińskiemu inteligencja, ale inteligencję niezawsze popierają odpowiednie środki techniki aktorskiej. Ztąd często w grze artysty widać, że wie *co* trzeba zrobić, ale jednocześnie okazuje się, że niezawsze zdaje sobie sprawę *jak* to zrobić. W tem leży powód nierówności p. Kotarbińskiego, pewnego wahania, chwiejności i jakby prób przedsiębranych na samem przedstawieniu.

W „Essexie" artysta nie może jeszcze przyjść do równowagi między realizmem, którego jest stronnikiem i który zresztą potrzebny jest w sztuce Laubego, a skłonnością do uwydatniania w dykcji deklamacyjnych momentów. Środek między jednem a drugiem, tak zwany „styl historyczny", byłby tu najodpowiedniejszy.

Tymczasem najlepiej udają się artyście te chwile, w których wydobyć może z dykcji jasno określone formy poetyckie: więc patos w 3-im i 4-ym akcie i smętny, melancholiczny liryzm w ostatnim.

Jako całość, przy różnych usterkach, rola Essexa traktowaną jest szlachetnie.

Panna Marcellówna wlała wiele uczucia we wdzięczną rolkę lady Rutland.

Sztukę wystawiono starannie.

Władysław Bogusławski.

ma na scenie teatru Małego w tygodniu poświątecznym.

= Z kościoła.

JE. ks. arcypasterz warszawski celebrować będzie w dniu jutrzejszym uroczystą sumę, w czasie której poświęci oleje chrztu, bierzmowania i dla chorych.

Następnie po nabożeństwie odbędzie się ceremonja umywania nóg.

W wielką sobotę o godzinie 8-ej wieczór JE. odprawi rezurekcję, a w niedzielę sumę, poczem udzieli błogosławieństwa papieskiego z odpustem zupełnym.

Powyższe obrzędy spełnione zostaną w kościele metropolitalnym.

= Z robót miejskich.

Skwer przed kościołem ewangelickim jest obecnie porządkowany.

Wydeptane trawniki zasiane będą nanowo, poczem okolone zostaną barjerkami.

Na ulicy Wolskiej odbywa się gruntowna naprawa bruku.

Z dniem jutrzejszym otwartą zostanie do przejazdu ulica Warecka, która otrzymała bruk kostkowy.

Przy sposobności zaznaczamy, iż ulica Świętojańska, pokryta asfaltem, pełną jest w tej chwili wybojów i coraz widoczniej zamienia się w szosę, wiele do życzenia pozostawiającą...

= Z wiosny.

Ogr. pol. pisze co następuje.

„Rośliny nasze przezimowały w ogóle dobrze; róże tylko tam ucierpiały, gdzie się z gałązkami stykała słoma lub liście, trzeba zatem przy okrywaniu na zimę tę okoliczność mieć na uwadze.

Na drzewach owocowych, które wcale nie ucierpiały, pączków niezbyt wiele; mówimy to o ziarnkowych.

Do osobliwości zaliczyć należy, iż cebula, kapusta, kalarepa i wszelkie rośliny korzeniowe, przezimowały w gruncie bardzo dobrze.

„Gdyby kto był prorokiem, byłby bogatym," mówi przysłowie—i prawda, bo pozostawiwszy na zimę znaczną ilość roślin dwuletnich, można było w tym roku zyskać na nasionach."

= Na wzór Paryża!

Słyszeliśmy, iż kilku tutejszych kupców wspólnemi siłami zakłada na ogromną skalę magazyn, na wzór (rozumie się minjaturowy) paryskiego *grands magazins du Louvre.*

Nowy magazyn ma jakoby posiadać na początek dwanaście oddziałów, kierowanych przez osobnych specjalistów, które razem zatrudniać będą około setki ludzi.

Na pomieszczenie magazynów przerobionym podobno zostanie jeden z domów kilkopiętrowych w bliskości placu Teatralnego.

= Nowy przemysł.

Pojawili się nad Wisłą przedstawiciele nowego „przemysłu".

Mali chłopcy chodzą z siatkami i wyławiają korki od butelek, których rzeczywiście fala mnóstwo przybija do brzegu.

Najprawdopodobniej, iż korki te spływają ze ścieków kanałowych, w pobliżu których połów się odbywa.

Malcy sprzedają je do szynków i bawaryj, gdzie są powtórnie używane do korkowania butelek z piwem.

= I to przemysł!

Za Żelazną bramą jakiś człowiek, powierzchowności „prawie artystycznej", sprzedaje kraszanki czyli jajka świąteczne z wypisanemi na nich wierszykami, namalowanemi figurami, emblematami i t. p.

Ze względu na odpowiednią chwilę, nowy ten przemysł odrazu znalazł zwolenników.

= Sprawa prasowa.

W dniu wczorajszym departament karny rządzącego senatu w Petersburgu roztrząsał w drodze apelacji proces prasowy o dyfamację, wytoczony redaktorowi *Wieku*, p. Zalewskiemu, przez b. prezesa teatrów warszawskich, rz. r. st. Muchanowa.

Prokurator, p. Bałandin, zrzekł się oskarżenia, popierał je natomiast w zakresie kwestji winy adw. przys. ks. Urusow, pełnomocnik pana M. jako strony cywilnej.

W obronie p. Zalewskiego przemawiał adw. przys. Włodzimierz Spasowicz.

Senat zatwierdził wyrok I-ej instancji, mocą którego, jak wiadomo, pan Z. uwolniony został od wszelkiej odpowiedzialności.

= Z sądu.

Sprawa o czynne znieważenie nauczyciela gimnazjum IV-go, p. Bernarda P., przez b. ucznia tegoż gimnazjum, Władysława Gr., znowu wpisaną została na wokandę.

Mówimy: „znowu", gdyż, jak wiadomo, sprawa, o której mowa, już dwa razy spadała z terminu, mianowicie po raz pierwszy — z powodu wyjazdu prezesa sądu, a za drugim razem z powodu niestawiennictwa poszkodowanego.

Nowy termin wyznaczono na dzień 12-ty maja.

Urząd prokuratorski zakwalifikował czyn zarzucany panu Gr. pod art 285 kod. karnego.

= Skutki emigracji.

Ze wsi Marki z pod Warszawy wyemigrował do Ameryki przed siedmiu laty Mateusz Wąsik, kolonista.

Wąsik wyjechał z funduszem wynoszącym około 5,000 rs. i wierzył wszystkim obiecankom agenta, iż w Ameryce zrobi „fortonę".

Tymczasem nieopatrzny wieśniak rychło stracił pieniądze i przez kilka lat był w straszliwej nędzy.

W Filadelfji, gdzie został tragarzem, zmarła mu żona i troje dzieci.

Nieszczęśliwy Wąsik pracował przez ostatnie dwa lata nader usilnie, aby tylko zebrać sumkę na drogę do swoich.

Obecnie przybył do kraju bez żadnych środków.

Wąsik liczy około 40 lat wieku i zamyśla przywdziać znowu siermięgę, jako parobek przy gospodarstwie.

= Ofiara kabały.

Niktby nie uwierzył pewnie, gdyby mu powiedziano, iż jest w mieście naszem człowiek niestary jeszcze, dość zamożny, który pomimo, iż od lat już kilku dąży wytrwale do porzucenia kawalerskiego stanu, jednakże marzeń swoich o słodkiem jarzmie małżeńskiem w żaden sposób urzeczywistnić nie może!

A jednakże tak jest i oto dowód jawny:

Panu X., znanemu w kółku bliższych znajomych z wielu dziwactw, pewna kabalarka wywróżyła ongi, iż zaślubi on jedną z „kwestarek", przyjmujących udział w kweście przedwielkanocnej.

Od czasu tej przepowiedni pan X. każdego roku obchodzi wszystkie kościoły podczas t. z. „grobów", dokładając wszelkich starań, aby zwrócić na siebie uwagę dam kwestujących.

W tym celu rzuca on ostentacyjnie na tace sztuki monety złotej i srebrnej najrozmaitszego gatunku i wartości, przeszywając zarazem nadobne kwestarki wzrokiem pytającym.

Niestety!

Pomimo takiej pracy i tylu kosztów, biedny pan X. nie wyegzekwował dotąd żadnej dla serca swego nadziei...

Nie traci jej wszakże zgoła i nie poddając się zwątpieniu w tegorocznej kweście większą jeszcze zamierza rozwinąć działalność, nagromadziwszy w tym celu wiele sztuk monet, rzadkich nawet.

Czy wróżba kabalarki sprawdzi się teraz, czyli też może w tegorocznych grobach pan X. pogrzebie już na zawsze swoje matrymonjalne nadzieje?

Któż zgadnie?...

= Ciekawe ogłoszenie.

Przy jednym z nowobudujących się domów na Pradze czytamy ostrzeżenie opiewające, iż „żadnym osobom wchodzić w obręb placu nie wolno"...

Ciekawi jesteśmy jakim sposobem dostają się tam pp. budowniczy oraz rzemieślnicy, którzy bądźcobądź należą do rzędu osób?

= Dla kapelusza i kilku rubli.

Dzisiejszej nocy do cukierni w gmachu teatralnym zakradł się jakiś rzezimieszek, którego nadzieje jednak srodze zawiodły.

Odbiwszy drzwi wchodowe od dziedzińca i oświetliwszy sobie sklep gazem, począł on dobierać się do podręcznej kasy w bufecie, szukając widocznie tylko pieniędzy.

Omylił się jednak w oczekiwaniach, gdyż szuflada kasowa była pustą.

Szukał więc dalej po wszystkich szufladach i skrytkach, ale i te poszukiwania były bezowocne.

Podobnież przeszperał wszystkie szuflady w antresolowym lokalu tejże cukierni, gdzie mieszczą się bilardy.

I tu jednak gotówki żadnej nie znalazł, pomimo że szukał również przy oświetleniu gazowem.

Łup cały ograniczył się na puszce z ofiarami na ubogich, w której mieścić się mogło kilka rubli drobną monetą i na kapeluszu jednego z subjektów, przypadkowo pozostawionym w sklepie.

Kradzież więc ta nie zrządziła prawie żadnych szkód, zasługuje jednak na uwagę przez niezmierną śmiałość nieznanego dotychczas sprawcy, który musiał operować tu parę godzin, w lokalu oświetlonym i to w najbardziej ożywionym punkcie miasta, w gmachu gdzie mieszkają setki osób i gdzie przez noc całą czuwać winni stróże.

Gdzież nareszcie będzie można być spokojnym o swoje mienie, skoro i w tych warunkach nie ma bezpieczeństwa od złodziei?

= Kradzieże.

Z mieszkania p. G. na Pokornej pod nrem 3 niewiadomy złodziej skradł szkatułkę z klejnotami wartości 550 rs.

Na Śliskiej pod nrem 5 skradziono dwa futra z przedpokoju.

W łaźni akcyjnej panu J. wyciągnięto z kieszeni surduta pugilares, zawierający kilkadziesiąt rs.

Sprawcą kradzieży był służący Józef J., którego oddano w ręce policji.

= Jeszcze skutki wiatru.

Dochodzą nas z różnych stron wiadomości o szkodach, jakie w dniu wczorajszym wyrządził wicher w okolicach Warszawy.

Za rogatkami wolskiemi przewróconą została obórka, przeznaczona właśnie do rozbiórki.

W obórce tej znajdowały się trzy krowy, które zostały zabite.

Pastuch na parę minut przed katastrofą wyszedł i tym sposobem szczęśliwie uniknął wypadku.

Za Raszynem na szosie radomskiej, wyrwane siłą wiatru drzewo, przewróciło idącego drogą włościanina, który ma zgruchotaną nogę.

Podróżni, ja ący wczoraj koleją terespolską opowiadają, iż wiatr wyrządził znaczne szkody w okolicach Łukowa.

Pociągi wszystkich kolei jedynie wskutek wiatru uległy nieznacznemu opóźnieniu.

= Istna epidemja.

Doprawdy możnaby sądzić, iż w mieście naszem nastała jakaś epidemja wypijania kwasów karbolowych, saletrowych lub siarczanych, bądź to przez pomyłkę, bądź też w rozmyślnym zamiarze pozbawienia się życia.

W ciągu niespełna dwóch tygodni mamy do zaznaczenia siódme tego rodzaju otrucie.

Na Lesznie pod nrem 71 malarz pokojowy Henryk P., zamiast piwa, schwycił butelkę z kwasem saletrowym i spragniony wypił spory haust płynu.

Dzięki szybkiej i energicznej pomocy P. został uratowany i niebezpieczeństwo życiu jego nie zagraża.

= Podrzucenie.

W bramie domu nr 12 na Grzybowskiej podrzucono niemowlę płci męskiej, liczące kilka dni życia.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym wieczorem, w łaźni na Białoskórniczej pod nrem 2-m, zmarł nagle niewiadomy z nazwiska izraelita.

Zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= **Wypadki.** Na Chłodnej Joanna Z., gwałtownie potrącona przez jakiegoś wyrobnika, upadła i uległa złamaniu nogi.—Na Grzybowskiej Haskiel T., najechany przez wóz, otrzymał od uderzenia dyszlem bolesną ranę w głowę.

= Przemysł ludowy.

W miasteczku Opatowcu, w kieleckiem, dzięki gorliwemu opiekunowi ludu, ks. proboszczowi Sudymtowi, rozwija się pomyślnie koszykarstwo.

Ks. S. sprowadził swoim kosztem zdolnego majstra, wynajął mieszkanie, a następnie oddał na naukę kilku chłopców sierot.

Obecnie, chociaż nie ma jeszcze roku od założenia warsztatu koszykarskiego, chłopcy wyplatają krzesła, kanapki, kuferki, koszyki itp., które w okolicy chętnie są nabywane.

Do wyrobów wykwintniejszych, wymagających lepszego gatunku wikliny, sprowadzono flance i zasadzono je na znacznej przestrzeni nad Wisłą.

Zamiarem ks. S. jest nauczyć koszykarstwa ludność w okolicy, aby jej przysporzyć nowych źródeł dochodu.

= Na szpital.

Korespondent lubelski donosi nam co następuje:

„Ostatnie dni wielkiego postu zamykamy uczynkiem dobroczynności.

W dniu 5-ym i 6-ym b. m. odbyły się dwa przedstawienia amatorskie na rzecz szpitala św. Jana Bożego w Lublinie.

Odegrano na pierwszem przedstawieniu „Teatr amatorski" i „Złoty cielec", na drugiem „Dwóch głuchych", „Złoty cielec" i „Stryj przyjechał".

Amatorowie doskonałą grą zyskali sobie gorący oklask ze strony licznie zebranej publiczności.

Ponieważ i na próbę jeneralną w dniu 4-ym b. m. bilety będą płatne, ogólny więc dochód okaże się zapewne poważny."

= Sport.

Łódź pozyskała nowy zakład edukacyjny dla... psów.

W mieście tem osiadł się niejaki Zygmunt Goldstein, który specjalnie zajmuje się tresowaniem psów!

Także zawód...

= Nowe towarzystwo.

Korespondent nasz z Kowna pisze co następuje:

„Wreszcie raz już doczekamy się może własnego towarzystwa lekarskiego.

Z inicjatywą w tym względzie wystąpił dr. F.

Dzięki zaś jego zabiegom władza wyższa dała przychylną o projekcie opinję.

Podobne towarzystwo istniało w Kownie przed dwudziestoma laty.

Należy się spodziewać, iż w nowej instytucji lekarze nasi oddadzą się poważniejszej pracy.

Dotąd bowiem karty, plotki i intrygi małomiasteczkowe stanowiły główne ich zajęcia.

Dość już tego, panowie!"

= Na stopie wojennej!

Z Dąbrowy górniczej korespondent nasz pisze pod dniem 8-ym b. m. co następuje:

„Niedawno donosiłem o słynnym w naszych okolicach Wieczorku, który przez dłuższy czas był grozą dla całej ludności miejscowej.

Ostatecznie policji udało się schwytać łotra, pokutującego dziś w więzieniu.

Aresztowanie jednak przywódcy rabusiów nie położyło tamy kradzieżom i napadom.

Wieczorek zostawił widocznie licznych po sobie następców!

Działają oni w kilkunastu, gdyż większość kradzieży zdradza dobrze uorganizowaną bandę.

Takie kradzieże, jak żelaza, miedzi i t. d. odrazu na kilkaset rubli, przechodzą zdolność pojedyńczych rzezimieszków.

W osadzie fabrycznej Sielce np. zabrano niedawno z magazynu wyrobów metalowych za 750 rs.

To też ciągłe kradzieże i napady spowodowały, iż żaden mieszkaniec Dąbrowy nie przejdzie przez ulicę wieczorem bez rewolweru.

Niektóre zaś domy, bardziej od środka miasta oddalone, przybrały charakter fortec.

Stróże nocni obchodzą je wokoło, z bronią w ręku, od czasu do czasu dając ognia dla odstraszenia niebezpiecznych gości.

Mimo to trudnoby było zliczyć wszystkie kradzieże mniejsze i znaczniejsze, jakich widownią stała się dziś Dąbrowa.

W tych dniach złoczyńcy zrabowali cały dom wyrobnika Emeryka, pozbawiając schorzałego starca całej chudoby.

W dniu 5-ym b. m. znowu trzech rabusiów napadło na inżeniera J., powracającego wieczorem z kopalni „Czeladź".

Na szczęście napadnięty miał rewolwer i wystrzałem zmusił łotrów do ucieczki"...

= Zabity siłą wiatru.

Wczorajszej nocy w Lublinie robotnik kolejowy, Ciot, poniósł śmierć w sposób szczególny.

Podczas wielkiego wichru stanął pod młynem tak nieszczęśliwie, że wrota młyńskie, otworzone gwałtownie siłą wiatru, przygniotły go i zabiły na miejscu.

ZE ŚWIATA.

× **Prof. Maurycy Straszewski** udał się w tych dniach, jako delegat wszechnicy jagiellońskiej, do Edymburga, na jubileusz tamtejszego uniwersytetu.

× **Ouida** napisała nową powieść p. t. „Księżniczka Napraksinowa", do której wprowadziła kilka postaci polskich.

× **Książka.** *Deutsche Wochenschrift* zawiadamia, iż niezadługo ukaże się „Monografja klaki", napisana przez niejakiego br. Rosena...

× **Kongres piekarzy.** W d. 6-ym maja odbyć się ma w Stuttgardzie zjazd piekarzy. Przedmiotem obrad będzie kwestja zdrowego wypieku i podniesienia zysków. A waga?

× **Uniwersytet w Edymburgu** obchodzić będzie, jak wspominaliśmy, 300-letnią rocznicę istnienia. Uniwersytet ten cieszył się zawsze niezwykle hojnem uposażeniem materjalnem. Od roku 1858-go ofiary osób prywatnych wyniosły skromną sumkę 452,000 funt. sterl., przeznaczonych na różne cele, jako to stypendja, podwyższenie pensji profesorom, utworzenie nowych katedr i t. d. Prócz tego parlament wyasygnował 80,000 funt. st. na nowe uniwersyteckie budowle.

× **Fotografowie amerykańscy** wystąpili ze zbiorowem przedstawieniem do rządów kontynentalnych, żądając, aby im przyznano prawo własności artystycznej z gwarancją przeciw reprodukcjom.

× **Sekta kwakrów** w Kansas wydała surowy zakaz noszenia lasek, uważając je za pokusę do ulegania namiętnościom, które krzywdę ludzką sprowadzać mogą... Miejscowi tokarze wystąpili ze skargą do władzy.

× **Najbogatszym człowiekiem na świecie** jest bezwątpienia nowojorski „król z parowej łaski", Wiljam H. Vanderbilt. Majątek jego wynosi obecnie przeszło 200 miljonów dolarów; z tych 142 miljonów posiada w papierach kolei żelaznych. Posiadłości ziemskie jego wraz ze wspaniałym pałacem na modnej nowojorskiej „Fifth Avenue" warte są 3 miljony dolarów, galerja obrazów zaś miljon. W stajniach, urządzonych z niezwykłym przepychem, mieszczą się konie najszlachetniejszych ras, z których jeden „Maud S." kosztował 75,000 dolarów; same budynki stajenne kosztowały 200,000 dolarów, a konie drugie tyle. Pomimo całego tego olbrzymiego majątku, dającego około 12 miljonów dolarów rocznej renty, krezus amerykański żyje stosunkowo skromnie. Wydaje on rocznie niewięcej nad 200,000 dolarów, nie licząc 40,000 przeznaczonych na bal doroczny. Żona Vanderbilta nie robi zbytków, na jakie mogłaby sobie przy takim olbrzymim majątku pozwolić, ubiera się wytwornie, z gustem lecz skromnie, a biżuterja jej przedstawia wartość zaledwie 150,000 dolarów. Ciekawa też rzecz, do jakiej wysokości doidzie majątek tego najszczęśliwszego „tancerza wokoło złotego cielca", jeżeli mając 12 miljonów dolarów rocznego dochodu wydaje zaledwie 240,000?

× **Nowowynaleziony** przed niedawnym czasem materjał zabójczy panklastyt, przewyższa pod każdym względem dynamit. Panklastyt pali się na otwartem powietrzu spokojnie i bez wybuchu; zapala się go za pomocą odpowiednio przyrządzonej kulki z żywego srebra, poczem panklastyt eksploduje z siłą, o jakiej nie można mieć wyobrażenia. Przy próbach, robionych w Cherbourgu nad zastosowaniem nowego materjału wybuchowego do robót przy przekopaniu kanału panamskiego, porównywano dynamit z panklastytem i okazało się, iż 10 granów panklastytu posiada 2 do 3 razy większą siłę wybuchową, aniżeli podwójna ilość tylc popularnego dynamitu...

— Delegowani do asystowania damom kwestującym w świątyniach pańskich proszeni są o przybycie w dniu jutrzejszym, we czwartek, o godzinie 5-ej po południu pod nr. 33, przy ulicy Nowy Świat, do mieszkania wiceprezesa administracji ogólnej W. T. D. p. Wacława Popiela, gdzie otrzymają informację wraz z upoważnieniem do kwesty wydanem przez JE. ks. arcybiskupa, dla doręczenia takowego damom kwestować mającym. Proszeni są więc pp. Badowski Ignacy, Badowski Stanisław, Bielski Józef, Borzęcki Władysław, Błeszyński Mieczysław, Byszewski Jan, Dunin-Borkowski Józef, Dunin-Borkowski Kalikst, Dahlen Jan, Dembowski Wacław, Dziekoński Albin, de Hauke Zygmunt, Heppen Juljan, Herkner Ludwik, Gadomski Konstanty, Ginett Józef, hr. Grabowski Feliks, Gruszecki Aleksander, Jaworowski Józef, Jeziorański Władysław, Jędrzejewicz Antoni, Kamiński Rajm. Stan., Karassowski, Aleksander, Kiersz Władysław, Komierowski Franciszek, Komierowski Stanisław, Krukowski Aleksander, Lechowicz Edward, Leśkiewicz Kazimierz, Makowski-Bronisz Michał, Michałowski Marceli, hr. Morsztyn Kazimierz, Pawłowski Władysław, Pfeiffer Stanisław, Piaszczyński Henryk, Piechowski Aleksander, Puchalski Metodjusz, Reklewski Antoni, Rembieliński Antoni, Rzeszotarski Antoni, Rutkowski Kazimierz, Sąchocki Konrad, Sikorski Jan, Siemiński Czesław, hr. Skarbek Henryk, Skoryna Cezary, Skrzeszewski Czesław, Telszewski Stanisław, Temler Ludwik, Werner Antoni, Werner Józef, Wiśniewski Seweryn, Wierzbowski Gabryel, Wolski Ludwik, Wroncki Leopold, Zakrzewski Leon, Zaleski Antoni, Żuliński Aleksander.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla wdowy Anieli H.

A. W. rs. 2, P. Ch. rs. 1, J. rs. 1, F. S., A. S. rs. 2, bezimiennie rs. 2, Makomaski rs. 5 i pakiecik z ubraniem dla dzieci, H. S. rs. 5, bezimiennie rs. 5, F. S. kop. 30, A. Ł. rs. 3, Adek K. rs. 1 kop. 50, bezimiennie rs. 1, Zofuni rs. 1, J. E. rs. 3, B. B. rs. 2.

Dla biednych na święta.

D. kop. 50, A. B. rs. 5, J. A. J. rs. 1, L. G. rs. 1, Makomaski rs. 1, Zbisio, Janina i Regina rs. 1 dla biednych dzieci, Gr. ze Skierniewic rs. 3, K. S. jako zwrot od pani L. i D. rs. 1 kop. 31, M. L. rs. 1, S. W. rs. 3, J. Z. rs. 3, M. H. rs. 1.

Na wyprawę Rogozińskiego.

J. R rs. 19.

— Za zrobiony prezent z biletu na koncert Towarzystwa muzycznego składam rs. 1 na dom wystawy sztuk pięknych. *J. K.*

— Otrzymane od W. P. Miel.-Mal. rs. 1 kop. 50, składa na wpis dla niezamożnego ucznia gimnazjum M. Wid—ski.

— W rocznicę imienin ś. p. Leona Rogalewicza, pułkownika sędziego wojennego, składa się rs. 25 na wpis dla biednego ucznia.

— Zebrane w Grabicy rs. 27 przeznacza się na cele następujące: rs. 12 stosownie do uznania redakcji, rs. 5 na nędzę wyjątkową, rs. 5 na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum, rs. 5 na budowę gmachu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

— Od T. T. rs. 3 dla najbiedniejszych, jako w rocznicę śmierci Julji z Tokarskich Trylskiej.

— W dniu dzisiejszym, jako w 2-ym ciągnienia 3-ej klasy 142-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 17537 wygrał rs. 5,000 u kolektora Nirensztejna w Warszawie, nr 3371 rs. 3,000 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie, nr 4671 rs. 2,000 u kolektorki Klejnowej w Warszawie, nr 21763 rs. 1,500 u kolektora Szwejzera w Rawie, nr 3866 rs. 1,000 u kolektora Kornfelda w Warszawie, nr 8721 rs. 1,000 u kolektora Herzberga w Warszawie, nr 4362 rs. 500 u kolektorki Witkowskiej w Włocławku, nr 21406 rs. 500 u kolektora Gesundheita w Warszawie, nr 15319 rs. 500 u kolektora Sochaczewskiego w Warszawie—po rs. 200 nra: 644 3149 6173 6523 6716 8584 12580 18437 20808.

Nekrologja.

† Ś. p. Aleksander **Kruze,** tajny radca, b. członek rady administracyjnej Królestwa Polskiego, prezes Banku Polskiego i prezes rady zarządzającej dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, kawaler orderów rosyjskich i zagranicznych, przeniósł się do wieczności dnia 7-go kwietnia r. b., przeżywszy lat 73. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Pięknej nr 2 na cmentarz wyznania ewangelickiego nastąpi we czwartek, dnia 10 kwietnia, o godzinie **4-ej** po południu, na które pozostałe dzieci i zięć, w nieobecności żony zapraszają przyjaciół i znajomych. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1254

† Ś. p. Marja z Moszyńskich **Oliwińska,** emerytka, wdowa po artyście teatrów warszawskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 73, zmarła w dniu 8 kwietnia r. b. Pozostałe córki, brat i bratowa z familją zapraszają życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 10 kwietnia, o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski. —1257—

† Ś. p. Gustaw **Marczewski,** urzędnik zarządu drogi żelaznej nadwiślańskiej, po krótkiej i ciężkiej chorobie, dnia 8 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 30. Pozostała matka, siostry i bracia zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, dnia 10 kwietnia, o godzinie **4 i pół** po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —1260

† Ś. p. Julja **Chojecka,** panna, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, spoczęła w Bogu. Stroskany ojciec wraz z rodzeństwem zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża o godzinie **5-ej** po południu, we czwartek, dnia 10 b. m. —1263—

Z Cesarstwa.

Petersburg 7-go kwietnia. — *Graždanin* podaje w formie pogłoski wiadomość, jakoby dotychczasowy minister komunikacyj, admirał Possiet, miał wkrótce opuścić zajmowane stanowisko. Następcą jego, według tejże pogłoski, ma być sekretarz stanu Kochanow.

Petersburg 7-go kwietnia. — Z Charkowa telegrafują do gazety *Nowoje wremja,* że do sprawy o malwersacje na komorze w Taganrogu w charakterze oskarżonych stanie około 50 osób, po największej części ze służby celnej. „Sprawa ta—powiada telegram—ze względu na jej szczegóły, na postępowanie kupców i urzędników ukrywających cło, jest ostatniem słowem współczesnej umiejętności sprzeniewierzań. Olbrzymi rozmiarami akt oskarżenia będzie przedstawiony izbie sądowej w końcu kwietnia."

Petersburg 7-go kwietnia. — Z powodu nominacji Drygalskiego baszy główno dowodzącym wschodnio-rumelijską milicją *Nowoje wremja* pisze, że po zamianowaniu niegdyś na to samo stanowisko Strekkera baszy nadchodziły z Rumelji wiadomości budzące obawy, czy Strekker, jako niemiec, nie zechce w swoich podwładnych „wytępiać ducha rosyjskiego". Obawy te wszelako nie ziściły się i „oficerowie wschodnio-rumelijskiej milicji nie przestali przyjeżdżać do Petersbursga na studja do akademji wojennej, a jak nam się nieraz zdarzało od nich słyszeć, wśród ich rowarzyszów pozostałych w ojczyźnie pozostało jaknajlepsze wspomnienie o rosyjskich pierwszych nauczycielach młodych ich wojsk. Czy usposobienie to, pyta się dalej *Nowoje wremja,* utrzyma się przy nowym dowódcy? O jenerale Drygalskim nie wiemy stanowczo nic, coby mogło skłonić nas do odpowiedzi twierdzącej lub przeczącej. Wiadomo nam tylko, że jest polakiem pozostającym w tureckiej służbie. Zdaje się wszakże, że to powinnoby być zupełnie dostateczną pobudką, aby sułtan pomiędzy swoimi jenerałami europejskiego pochodzenia poszukał innego na miejsce Stekkera-baszy. Polacy będący w służbie tureckiej w ogóle nie używają reputacji ludzi żywiących względem Rosji żadnych innych uczuć prócz nieprzejednanej nienawiści. Przypuściwszy nawet, że p. Drygalski stanowi w tej mierze wyjątek, to przecież nietrudno sobie wyobrazić, jak ciężkiego uczucia doznawać muszą milicjonierzy Wschodniej Rumelji na myśl, że odtąd ma dowodzić nimi jenerał należący do tej narodowości! Wrażenie to nierychło się zatrze nawet w razie, gdyby Drygalski-basza zrobił wszystko co od niego zależy, aby je rozproszyć, a dotąd nie ma żadnych danych do przypuszczenia, że zechce to uczynić. W naznaczeniu polaka na miejsce Stekkera-baszy trudno widzieć co innego, jak nieprzyjazny wybryk względem Rosji. Kto doradził sułtanowi coś podobnego, wyjaśni się to zapewne prędzej lub później, ale zdaje nam się, że rosyjska dyplomacja winna zażądać w Konstantynopolu pewnych objaśnień. Porta coraz bardziej zapomina o konieczności nieobrażania przez swoje rozporządzenia w Wschodniej Rumelji rosyjskich

uczuć i rosyjskiej godności narodowej. Do oddania zbrojnych sił tego autonomicznego kraju pod dowództwo polaka wybrała ona właśnie tę chwilę, kiedy w Bułgarji z niepowstrzymaną siłą zaczyna się objawiać uczucie bratniej jedności z bułgarami zabałkańskimi. Jest to co najmniej nieostrożnem i rządowi konstantynopolskiemu należy dać uczuć popełniony błąd."

Moskwa 7-go kwietnia.—W *Russkim kurjerze* czytamy: „Za granicą zwróciła na siebie dążność Rosji do protekcyjnej taryfy celnej, zauważono przytem, że ruch w tym kierunku ciągle się wzmaga, dlatego, że na jego czele stoją wpływowe a zainteresowane osoby. Obecnie jest w planie utrudnienie przywozu z zagranicy maszyn rolniczych dla Rosji, a jako agitatorowie występują tu rosyjscy fabrykanci takich maszyn. Dziwniejszą jednak nad wszystko w tej sprawie wydaje się prasie zagranicznej ta okoliczność, że *Journal de St. Pétersbourg*, będący w bliskich stosunkach z rosyjskiem ministerjum spraw zagranicznych, zamieścił w tych dniach jeden po drugim dwa artykuły, w których gorąco protestuje przeciw taryfie protekcyjnej."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 7-go kwietnia. — *Nordd. Allg. Ztg* usprawiedliwia ustąpienie księcia Bismarka z ministerjum pruskiego złym stanem jego zdrowia. Zatrzymuje on urząd kanclerski, ponieważ posiada taki stopień zaufania u mocarstw, jakiego żaden inny mąż stanu nie mógłby zdobyć. Zarząd sprawami zagranicznemi cesarstwa nie jest też narażony na ciągłe starcia z izbami, które utrudniają księciu Bismarkowi pracę. W drugim artykule *Nordd. Allg. Ztg* dowodzi, że zniesienie ustawy obrocznej (*Sperrgesetz*) w archidjecezji gnieźnieńsko-poznańskiej, nie zapobiegłoby agitacjom polskiego duchowieństwa. Jeżeli *Kreuzztg* zaleca wybór arcybiskupa, który stłumiłby takowe agitacje, niechaj wskaże kandydata i pouczy zarazem rząd, w jaki sposób mógłby tenże uzyskać jego zatwierdzenie przez Stolicę Apostolską.

Paryż 7-go kwietnia. — Senat utrzymał w mocy swą uchwałę, iż wybory municypalności paryskiej odbywać się mają okręgami (*arrondissements*, których Paryż liczy 20; *przyp. red.*), na podstawie skrutynjum z list. Rząd bronił uchwały izby deputowanych, która dzieli Paryż na cztery okręgi wyborcze, orzeka, iż każdy okręg wybiera odpowiednią do cyfry mieszkańców liczbę radców municypalnych i wprowadza skrutynjum z list. Z powodu niezgody izb organizacja wyborów dla gminy paryskiej pozostanie prawdopodobnie *in status quo*.

Paryż 7-go kwietnia.—Jen. Millot donosi, że koncentracja wojska, celem wykonania ataku na Honghoa ukończoną zostanie w dniu 11-ym b. m.

Rzym 7-go kwietnia.—Za wyborem Biancheriego na prezesa izby głosowało 239 posłów, za Cairolim 136; kartek białych oddano 25. Depretis głosował osobiście za Biancherim.

Rzym 7-go kwietnia. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Mancini w dalszym ciągu swej mowy dowodził, że swoboda kongregacji *de propaganda fide* w zbieraniu i użytkowaniu dochodów nigdy nie była krępowaną. Za granicą propaganda będzie musiała również opłacać taksy, przywiązane do nabywania i dziedziczenia dóbr. Rząd włoski żywi dla Propagandy najgłębsze sympatje i nie omieszkał nigdy podawać ręki pomocnej misjonarzom. Władza wykonawcza nie może wszakże obalić wyroku sądowego. Mimo tego rząd gotów jest w wykonaniu wyroku dopuścić wszelkich ulg i ułatwień, zgodnych z włoskiem prawem publicznem.

Londyn 8-go kwietnia. — Izba gmin przyjęła bil reformy wyborczej w drugiem czytaniu 340 głosami przeciw 210.

Londyn 8-go kwietnia. — Królowa odjeżdża do Darmstadtu w d. 14-ym b. m. Księżniczka Beatrycze towarzyszy jej.

Bukareszt 7-go kwietnia. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych prezes ministrów Bratiano wniósł, aby jutro rozpoczęły się rozprawy nad rewizją konstytucji, a mianowicie odrazu nad pojedyńczemi artykułami projektu. Rosetti zażądał, aby wpierw odbyła się rozprawa jeneralna. Ostatni ten wniosek izba przyjęła, poczem Bratiano oświadczył, iż złoży w ręce króla dymisję gabinetu (co już nastąpiło; *przyp. red.*).

Kair 7-go kwietnia.— Czynią się gorliwe zabiegi, aby Nubara baszę nakłonić do cofnięcia dymisji.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 9-go kwietnia.

Wyjazd ministra spraw wewnętrznych Puttkamera do bawiącej w Méran żony, uważany jest z wielu stron jako oznaka, że rozstrzygnięcie ostatniego przesilenia nie wypadło na jego korzyść. Z innych stron jednak odmawiają tej podróży wszelkiego donioślejszego znaczenia.

Bukareszt 9-go kwietnia.

Ministerjum utrzyma się prawdopodobnie, gdyż senat prosił jednogłośnie p. Bratiano, aby się nie podawał do dymisji, a izba deputowanych uchwaliła wotum zaufania dla gabinetu.

Konstantynopol 9-go kwietnia.

W. Porta zamianowała komisję pod przewodnictwem Edhema baszy, która ostatecznie ułożyć ma propozycje tureckie dla towarzystwa kolei wschodnich, tak, aby konwencja dotycząca połączenia linij tureckich z austrjackiemi mogła jeszcze przed przybyciem do Konstantynopola arcyksięcia Rudolfa wejść w wykonanie.

Konstantynopol 9-go kwietnia.

Przybyłemu tutaj w misji senatorowi czarnogórskiemu Vukowiczowi, zaproponowała W. Porta, aby dalsze układy o wytknięcie nowej granicy turecko-czarnogórskiej odbywały się w Konstantynopolu, a nie w Cetynji.

Kair 9-go kwietnia.

Barring i Clifford Lloyd odwiedzili Nubara baszę i innych ministrów, celem zażegnania kryzys. Nubar basza upiera się przy dymisji, jeżeli Clifford Lloyd nie ustąpi.

Petersburg 9-go kwietnia.

Jednocześnie z ogłoszeniem pełnoletności Następcy Tronu ma być podobno uformowany nowy etat dworu Jego Cesarskiej Wysokości, oraz odwołany Najwyższy ukaz z roku 1881-go, ustanawiający rejencję. Z powodu tego wypadku odbędzie się cały szereg uroczystości dworskich, oraz spodziewane są rozmaite łaski w formie awansów oficerów i urzędników cywilnych.

Petersburg 9-go kwietnia.

Nowoje wremja donosi, że równocześnie z projektem nowej ustawy wekslowej rada państwa weźmie pod rozbiór nowo ułożone regulaminy, dotyczące niewypłacalności handlowej i sposobu likwidacji towarzystw dla krótkoterminowego kredytu.

Petersburg 9-go kwietnia.

Według informacyj *Nowosti*, senat w rozstrzygnięciu prywatnej skargi orzekł niemożność przymuszania żydów do sprzedawania nieruchomości, jak to mieć chcą czasowe żydów obowiązywać mające przepisy, nawet w takim razie, gdyby przyszli do posiadania tych nieruchomości dawniej jako rzemieślnicy; nie można jednak dopuszczać, aby żydzi, którzy zarzucili rzemiosła, a wpierw już jako rzemieślnicy po za obrębem swojego stałego miejsca pobytu nabyli nieruchomości, tracąc prawo przebywania tam po wykreśleniu ich z listy rzemieślników przez zarządy rzemieślnicze, tracili zarazem prawo posiadania nieruchomości nabytych poprzednio na podstawie przepisów obowiązującego prawa.

Petersburg 9-go kwietnia.

Prawitelstwiennyj Wiestnik ogłasza Najwyżej zatwierdzoną uchwałę rady państwa, wedle której istniejąca przy ministerjum spraw wewnętrznych czasowa komisja dla spraw włościańskich w Królestwie Polskiem zostaje zniesioną, a funkcje jej powierzone sekcji ziemstw w temże ministerjum.

GIEŁDA.

Dnia 9-go kwietnia 1884 roku.

Zniżka kursu rubli w Berlinie, którą przyniosły wczorajsze notowania urzędowe wywarła swój wpływ uciskający tem łatwiej przy podaży zwiększonej jak zwykle przed świętami, pamiętać bowiem należy, że jutro już prawie żadnych interesów dokonywać się nie będzie z powodu świąt u izraelitów.

Kursa walut obcych z tych racyj podniosły się znacznie.

Już z samego początku płacono znacznie wyżej niż wczoraj, a w ciągu trwania czynności zwrot kursów był nadspodziewanie szybki, jakkolwiek nie znajduje on podstawy w szacowaniach z zebrań przedgiełdowych berlińskich, które obiecują utrzymanie się kursu na poziomie wczorajszym, tj. opiewają na 207.50.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 48.47½—czyli o 27½ kop. wyżej niż wczoraj. Płacono 48.32½ z początku, później zaś doprowadzono kurs do 48.42½. Krótkoterminowemi obracano z początku po 38.20, lecz następnie podnoszono kurs ten po 5 kop. bardzo szybko, tak, że przebiegłszy 48.25, 48.30, zatrzymał się on ku końcowi na wygórowanej cyfrze 48.35, przy żądaniu 48.37½.

Ma pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonano interesów.

Weksle na **Londyn** w żądaniu 4 kop. droższe 9.84. Bardzo tanio oddawano z początku po 9.78½, podskoczyły one odrazu na 9.81, później 9.82½, wreszcie płacono 9.83 za 1 f. szt.

Na **Paryż** różnica stosunkowo mniejsza przy małych obrotach. Żądano 39.25 o 10 kop. drożej i płacono 39.10—potem 39.17½, również o 10 kop. wyżej niż wczoraj.

Na **Wiedeń** 81.45 żądano, 81.10, 81.15 płacono.

Papiery coraz słabiej, za wyjątkiem tylko listów zastawnych miasta Warszawy. Listy likwidacyjne 88 za większe i 87.80 za mniejsze żądają. Pożyczka wschodnia również niżej—93.60 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie za serji I 99.90, 99.85 i 99.65, za serji III 99.35, 99.30 i 99.25 w żądaniu. Płacono 99.65 za A serji I, których kilka sztuk sprzedano.

Listy miejskie 96.30, 95.20, 94 i 93.65 w żądaniu. Sprzedano serji I po 96.15, II po 95, III po 93.70.

Łódzkie 86.25, 85, 83.70.

Akcje w zupełnym zastoju.

Godzina 12½. Usposobienie mocne. Po notowaniach nawet kursa żądane za weksle na Berlin płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 9-go kwietnia 1884 roku.

Targ zbożowy już zupełnie świąteczny miał wygląd.

Kupcy przewidując, iż dostaw nie będzie żadnych nie stawili się na targ i nie omylili się w istocie, gdyż ani pszenicy ani żyta zupełnie na plac nie dostawiono.

Może tam i który z pośredników miał w kieszeni próbki jakie, ale nie mając komu nie przedstawiał ich wcale.

Wszystkiego razem na obszernym rynku kołatało się parę furek owsa, sieczki, około dziesięciu furek siana i słomy trochę.

Parę osób na potrzeby dni świątecznych dla pożywienia koni w mieście kupowało drobiostki, które o cenach stanowić nie mogą.

Najbliższy targ odbędzie się dopiero we wtorek po świętach i ten jeszcze będzie zapewne słabym, gdyż z jednej strony będzie to trzecie święto wielkanocy u chrześcijan i zarazem dzień poprzedzający święto uroczyste u izraelitów.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu olejami.

Zapasy oleju rzepakowego nie są zbyt znaczne, pomimo to jednak popyt jest jeszcze mniejszy. Gdy zaś zapasy owe pozostają, mówiąc po kupiecku „w słabych rękach" czyli w rękach niezbyt silnych pod wpływem kapitału posiadaczy, którzy są zmuszeni pozbywać się produktu, przeto i ceny utrzymać się nie mogą.

Kupujący licząc na dalszą obniżkę wstrzymują się od kupna, pokrywając tylko natychmiastowe i konieczne potrzeby zmuszając tem samem sprzedających do coraz większych ustępstw.

O faktycznych sprzedażach większych nie słychać. Ceny więc bardzo trudne są do unormowania. W każdym razie wahają się one około 6 rs. za pud.

Zebrane wiadomości o zapasach pomniejszych fabryk prowincjonalnych jednak nie wskazują i tam znacznych ilości na składach, prawdopodobnie więc przy jakimś takim zwiększeniu się zapotrzebowań, usposobienie się wzmocni i ceny podnieść się zdołają.

Co do oleju lnianego, rzeczy mają się zupełnie inaczej. Źródłem wytworu jego są wielce zamożne wielkie fabryki ryzkie, które nie potrzebują koniecznie sprzedawać i mogą wyczekiwać przyjaźniejszej po temu chwili.

Z tego powodu ceny trzymają się silnie na dotychczasowym poziomie. Płaci się za pud oleju lnianego 5.60 do 6 rs. za pud wedle gatunku.

Makuchy rzepakowe 2.90 do 3.20 za centnar 120-funtowy. Cena niższa odnosi się do makuchów z olejarni konnych, wyższa z parowych.

Makuchów lnianych niema.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 8-ym kwietnia roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Jasiński Edward,—Wajler, Danielewiczowska,—Giełżyński,—Sztendel, hotel Francuski,—Szpilberg, hotel Londyński,—Załuska, Chmielna 2,—Markus Molinisk, Karmelicka, — Ostromęcka, Marszałkowska, — Kalmer Goldman, Nalewki,— Kossiński, Kanonja 20,— Jakób Karłowicz Haneman, Złota 3,—M. Rozenkranc, Twarda 8,—Szpilberg, hotel Londyński.

— Doszło do wiadomości naszej, iż pewne indywidua nie upoważnione przez nas ani przez redakcje, udają się do firm handlowych i przemysłowych z propozycją przyjęcia ogłoszeń do gazet.

Czujemy się w obowiązku zwrócić uwagę osób interesowanych, że indywidua te, przyjmując ogłoszenia do gazet, dopuszczają się nadużyć ze szkodą inserentów. Od zgłaszających się ajentów, należy żądać albo naszego ogólnego upoważnienia, albo też upoważnienia każdej z osobna redakcji.

Biuro ogłoszeń dla wszystkich dzienników

414 **Rajchman i Frendler.**

Istniejąca od roku 1874

LECZNICA II-ga

w domu przechodnim, zwanym Roezlera, Krakowskie-Przedmieście nr 85 i Senatorska nr 9.

Od 9—10. W poniedziałki, środy i soboty. **Dr Funk,** choroby weneryczne i skórne.
Od 10—11. W niedziele i czwartki. **Dr Nencki,** choroby organów moczo-płciowych.
Od 10—11. We wtorki i piątki. **Dr Modrzejewski,** choroby uszne.
Od 11—12. Codziennie **Dr Dylewski,** choroby oczu.
Od 11—12. Codziennie. **Dr Gajkiewicz,** choroby nerwowe, oraz leczenie elektrycznością.
Od 11½—12½. W środy i soboty. **Dr Taczanowski,** choroby uszu.
Od 12—1. Codziennie. **Dr Grosstern,** chor. wewnętrzne, wieku dziecięcego, szczepienie ospy ochronnej.
Od 12—1. Codziennie. **Dr Klink,** chor. weneryczne i skórne.
Od 1—2. Codz. **Dr L. A. Anders,** chor. wewnętrzne.
Od 2—3. Codziennie prócz niedziel. **Dr Karwowski,** choroby krtani i nosa.
Od 2—3. Codziennie prócz niedziel i świąt. **Dr Kondratowicz,** choroby kobiet.
Od 3—4. Codziennie. **Dr Nussbaum,** choroby nerwowe, oraz leczenie elektrycznością.
Od 3—4. Codz. **Dr Jawdyński,** chor. chirurg., oraz zębów.
Od 4—5. Codz. **Dr Elsenberg,** chor. weneryczne i skórne.

Opłata za poradę kop. 25. —296—

Składy Wł. Nowickiego, w Warszawie:

Marszałkowska nr 40, Elektoralna nr 30 i w ***Lublinie*** na Krakowskiem-Przedmieściu, polecają odstałe i naturalne ***Wina:*** węgierskie, bordoskie, burgundzkie, hiszpańskie i reńskie, ***Cognac*** firmy Martell et Co. ***Rumy i Araki, Likiery*** francuskie i holenderskie (Fockinck'a) oraz ***Porter*** i Piwo angielskie. Szczegółowe cenniki na żądanie z prowincji wysyłają się franco. Ekspedycja staranna i szybka. (395)

1210 P. ***Ant. Krajewska,*** właścicielka fabryki kwiatów (Niecała nr 8), powróciła z zagranicy.

KANTOR WEKSLU

Goldstein i Tachauer,

Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji *po*

40 kop.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (4)

— ***G. Marczewska,*** właścicielka magazynu mód przy ulicy ***Czystej nr 6,*** powróciła z Paryża. (1246)

— Wyborne trzy gatunki herbaty: „Carskij bukiet" po rs. 2. „Żułan" po rs. 2 k. 50. „Indiejskaja Roza" po rs. 3 za funt, poleca skład M. Muszkata, Senatorska nr 16. (388)

— Znane z dobroci ***wina węgierskie*** i inne, poleca ***skład win i towarów kolonialnych J. Korneckiego, Nowy-Świat nr 40.*** (412)

DO DAM

D. Kurdelska, dawniej ***Norkowska,*** b. krojczyni u p. ***Hersego,*** uczennica nadwornego magazynu ***A. Laferrière w Paryżu,*** otworzyła pracownię sukień i okryć przy ulicy ***Niecałej nr 2. Tamże udzielają się lekcje kroju.*** (416)

Magazyn Juljana Penkala,

ulica Senatorska nr 6, poleca wybór najpiękniejszych ***parasolek*** francuskich i ***parasoli*** angielskich. Sprzedaje hurtowo i detalicznie po cenach umiarkowanych stałych. (383)

Bank handlowy w Warszawie

zawiadamia niniejszem, że czynności biurowe oprócz przyjmowania pieniędzy za weksle, zawieszone będą w wielki piątek, to jest w dniu 11-ym b. m.; w wielką sobotę zaś, to jest w dniu 12-ym b. m., biura bankowe zamknięte zostaną o godzinie 12-ej w południe. (423)

Zarząd

drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Z dniem 1 (13) marca r. b., wprowadzone zostały w wykonanie nowe taryfy specjalne na przewóz transportów zbożowych pełnemi wagonami ze stacyj dróg żelaznych fastowskiej i charkowsko-mikołajewskiej do stacyj dróg żelaznych nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej w kierunku przez Kowel lub Brześć. 420

Koń wierzchowy,

kary, pół-krwi arabskiej, młody, dobrze wyjeżdżony, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej nr 5. Szwajcar wskaże. (418)

Dyrekcja warszawskiego Towarzystwa

ubezpieczeń od ognia

zawiadamia, że uchwałą akcjonarjuszów w dniu 24 marca (5 kwietnia) r. b. zapadłą, *ustanowioną została dywidenda rubli 15 od akcji*, i takowa wypłacać się będzie od dnia dzisiejszego w Warszawie, w kasie Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr 7, codziennie od godziny 10 do 3, z wyłączeniem dni świątecznych i w Petersburgu w oddziale Banku handlowego w Warszawie. (417)

Zarząd

drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Z dniem 1 (13) marca r. b., wprowadzoną została w wykonanie nowa taryfa specjalna na przewóz pełnemi wagonami drzewa budowlanego i podkładów, w zamian podobnych taryf, dotychczas obowiązujących, z niektórych stacyj dróg żelaznych południowo-zachodnich do zagranicznych stacyj: Marienburg, Elbląg, Gdańsk, Neufahrwasser i Iłowo transito w kierunku przez Kowel-Mławę. (419)

— ***Nowo-otworzona tabaczna fabryka Towarzystwa Sarafa i Roffe*** w Połtawie, niniejszem ma honor zawiadomić, iż wyłączny skład sprzedaży swoich wyrobów powierzyła ***p. J. Kapłanowskiemu,*** utrzymującemu składy tabaczne pod firmą „Odessa" na Senatorskiej w domu nr 6 i Wierzbowej nr 2 wprost teatrów. Mając za sobą długoletnie doświadczenie i gruntowną znajomość uprawy i fabrykacji tytoniu, możemy zapewnić, iż wyroby nasze nadsełane do Warszawy, najwybredniejszych pałaczów zadowolnią i współzawodniczyć będą z pierwszorzędnemi fabrykami Cesarstwa.

Polecając wyroby nasze względom sz. publiczności, mamy nadzieję, iż takowe znajdą uznanie w osobach amatorów i znawców prawdziwego tureckiego tytoniu. (398)

Fabrykanci J. Saraf i M. Roffe.

Zarząd

drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Z dniem 15 (27) lutego r. b., wprowadzoną została w wykonanie nowa taryfa specjalna na przewóz pełnemi wagonami transportów zbożowych ze stacyj drogi żelaznej charkowsko-mikołajewskiej do Gdańska i Neufahrwasser, w kierunku przez Worożbę, Kijów, Kowel, Iłowo, albo Znamienkę, Fastów, Kowel, Iłowo. (422)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— !!? Anonim na *prima aprilis*, gdzie jest wzmianka „o baranie", a tycząca się osoby pańskiej, otrzymałam. Z rady korzystać nie mogę, gdyż autorką takowego nie byłam. (1262) *Edm...*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9-go kwietnia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 37½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 84	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 25	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.45	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99 90	—.—
m.	99.65	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.30	—.—
„ „ „ II	95 20	—.—
„ „ „ III	94	—.—
„ „ „ IV	93 65	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.	—.—
małe.	87.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 60	—.—
II „ „ rs. 100	93 60	—.—
III „ „ rs. 100	93 60	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 148 11/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 10 1/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 220 15/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 143 1/3.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 8-go kwietnia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	840
„ „ biała . . .	—	—	870	900
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	590	600
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 141 f.	—	—	350	360
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	28	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 9-go kwietnia 1884 roku.

Burt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ wiadro rs. 8 kop. 14⁸.

Na Wielkanoc!

Cukiernia Fr. Popielawskiego.

Rok przeleciał niby z procy
Wyrzucona strzała,
Świąt wesołych **Wielkiejnocy**
Chwila zajaśniała.
I znów nowe mam powaby
Dla łaskawych Gości:
Świeże (więc nie stare) **Baby**
Pełne przyjemności.
Warte buzi, mowiąc szczerze...
A przy nich znów w rzędzie
Tłum się różnych **Placków** zbierze
I **Mazurek** siędzie.
Torty, Cukry i **Karmelki**
I **Marcepaniki,**
I cukrowe też figielki
Dziatwie na stoliki.
Chęć ma trudu nie poskąpi
Lecz me dobre chęci,
Miły **Gość** mając w pamięci
Niechaj do mnie wstąpi.
A nim przyjdzie czas wesoły
I zastawię gościom stoły
Obstalunki wcześnie biorę,
By z pieczywem stanąć w porę.
Fr. Popielawski.

Podwale № 3, drugi dom od rogu ulicy Senatorskiej. 802R

Siano Nadwiślańskie,
Owies, Słoma,

do sprzedania. Kantor wynajmu karet, plac Warecki № 18. 4336



Magazyn Ubiorów Mezkich

Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu aptecznego, 850

odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnemi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary wysyła.

Wyszło z druku dziełko pod tytułem:

Wódka jest Trucizna.

Prosty środek dostępny każdemu do wyleczenia się od pijaństwa;

napisane przez

TRUMMELA,

przetłomaczone z niemieckiego i powiększone drugą częścią, z 4-ma rysunkami żołądka człowieka,

przez A. AMOR.

Cena rs. 1 k. 50,
z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 70.**

Skład Główny w księgarni **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu **Kopernika.** 773r

W dniu 3 (15) Kwietnia r. b., o g. 10 rano w IV Wydziale Sądu Okręgowego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację

Nieruchomość

pod № 2666 w Warszawie, przy ulicy Sowiej położona. Licytacja rozpocznie się od 8,000 rs. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można codziennie od 4—7, u podpisanego

Józef Goldszmit,
1133 (adwokat przys., Miodowa 15).

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30 Kwietnia) r. b., o godzinie $11\frac{1}{2}$ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1884 r., do 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., piwnicy w domu № 406/7 w Warszawie, od rs. 153 kop. 17 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 22 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata t. j.: od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1884 r., do 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., piwnicę w domu № 406/7 w Warszawie, za summę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 22 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 832

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich w 6, 1 i 2 oddziale inżynierskim m. Warszawy, w r. 1884 z dostawą piasku, od summy rs. 6,075.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 608 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót brukarskich w 6, 1 i 2 oddziale inżynierskim m. Warszawy, w r. 1884 z dostawą piasku, za summę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 608 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 777r

WDOWA

po urzędniku, wyższego wychowania i wykształcenia, muzykalna, poszukuje miejsca u wdowca lub kawalera do zarządu domu i prowadzenia gospodarstwa.—Wiadomość: ulica Długa № 19, w mieszkaniu p. Zuchmanłowicza. 1093

Tygodnik Powszechny,

Pismo illustrowane,

wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone,

Nr 14

zawiera:

Krok dalej. Powieść w trzech tomach, przez E. Lubowskiego. — Z życia, (wiersz) przez K. Podwysockiego.— Obrazy z pobrzeży Niemna. — Korespondencja z Poznańskiego. — Wspomnienia szkolne, Leonarda Sowińskiego.— Wizerunki historyczne w galerjach zagranicznych, przez A. Lessera. — Korespondencja z zakątka nad Smotryczem. Nagrodzony projekt rozszerzenia kościoła św. Aleksandra w Warszawie. — Ponad chmurami.—Ztąd i zowąd, przez M. Wołowskiego. (Wychowanie literackie w szkole).—Rozmaitości.—(Notatki literackie.—Literatura i nauka. Wynalazki i odkrycia. — Różne. — Statystyka. — Nekrologja. — Odpowiedzi Redakcji..—Kronika Polityczna.—Zadanie szachowe № 255.—Zadanie konikowe.—Bibljografja.

Ryciny: Asceta. Rysunek Andriollego. — Nagrodzony projekt rozszerzenia kosciola św. Aleksandra w Warszawie. — Pierwsze kwiaty. Kopja obrazu A. Johnsona. — Ponad chmurami.

Dodatek: Eros. Powieść G. Verga.

Na żądanie wysyła się prospekt i № na okaz bezpłatnie.

Wszyscy prenumeratorowie otrzymają w roku bieżącym, bezpłatnie, oleodruk z obrazu Mistrza Józefa Brandta „TOWARZYSZE PANCERNI".

Cena Tygodnika w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie k. 67.

Na prowincji z przesyłką rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3. 858r

---

BLUSZCZ

Pismo tygodniowe illustrowane

DLA KOBIET,

z dodatkiem obejmującym wzory ubiorów i robót,

wychodzące od lat 19-tu

pod redakcją i kierunkiem literackim zaszczytnie znanej w literaturze naszej,

p. MARJI ILNICKIEJ,

przy współudziale znakomitszych literatów i literatek.

N° 14

roku bieżącego opuścił prasę i zawiera:

W dziale literackim:

Stanowisko etyczne kobiety w poezji naszej, przez M. Ilnicką. — Rys biograficzny Henr. Sienkiewicza (z portretem), przez St. Krzemińskiego. — Ktoś, powieść przez J. I. Kraszewskiego. — Nowiny paryskie, przez L. Chodźkiewicza. — Kronikę działalności kobiecej na polu literatury, sztuki i przemysłu.—Korespondencję z Poznania.—Zwierzęta świecące, przez Br. R., objaśnione 2 drzeworytami.

W dziale gospodarstwa wiejskiego i miejskiego:

O chowie kur. — Ogrodnictwo pokojowe i domowe. — Nowomodne eleganckie nakrycie stołu (objaś. drzeworytem).—Obiad proszony w kwietniu.

Sekreta gospodarskie: przez doświadczoną autorkę książki p. t. „365 Obiadów."

Dołączone do tego N-ru 28 wzorów i robót.

przedstawiają suknie i okrycia dla dorosłych i dla dzieci z różnych materjałów, wzory koronek, szlaku, siatki gipiurowej, szlaku fotelu, koronki do bielizny.

Wielka tablica dołączona do tego n-ru obejmuje kroje ułatwiające wykonanie podanych wzorów.

Prenumerata wynosi:

W Warszawie miesięcznie kop. 60; — kwartalnie rs. 1 kop. 80; — pocztą kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Na żądanie bezpłatnie dostarcza się numer próbowy Bluszczu.

Michał Glücksberg,

Wydawca „BLUSZCZU,"
Królewska № 5.

857r

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT i FORTEPIANOW 750r

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na skład główny następujące nowości:

	Rs.	kop.
Bełza Stanisław. Wizyta u Strossmayera. Kraków.	—	60
Broniewski Emiljan. Tablice graficzne dodziejów Europy. obejmujące chronologję osiedlania się narodów, powstawania i upadku państw, od V-go w. po nar. Chrystusa do ostatnich czasów. Zeszyt 1, 2, 3, z przedpłatą za całość (z 6 zesz.)	6	—
Z przesyłką pocztową	7	—
Chociszewski Józef. Polski Sowizdrzał czyli Zbiór ucieszynych i dowcipnych powiastek, historyj, anegdot, dykteryjek, figli, żartów itp. Nowe wyd. przerobione i wielu rycinami ozd. Poznań.	—	15
Kretowicz Paweł. Kucie koni, z 40-ma rycinami. Lwów.	1	20
Krukowski Józef ks. Rozmyślania majowe o tajemnicach różańca. Kraków.	—	45
Krzymuski Edmund dr. Zasady nauki o usiłowaniu przestępstw.	1	50
Łagowski Florjan. Wychowanie moralne w szkole.	—	45
Moser James dr. Teorja i kombinacje interesów terminowych, spolszczył Nikodem Krakowski.	2	—
Sztochel Jul. Tablica powierzchni wszelkich figur płaskich, począwszy od 1 pręta □ do 309 morgów w miarach nowopolskich, ułatwiająca obliczanie powierzchni planów pomiarowych.	4	—
Szymanowski Wacław. Poezje i dramata, t. 5.	6	—
Uprawa Roli pod różne płody. Podług najlepszych dzieł gospodarczych i z własnego doświadczenia napisał Wielkopolanin. Poznań.	—	30

Księgarnia **E. WENDEGO i Sp.** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 9, poleca wydaną niedawno pracę **Wład. Mich. Dąbickiego,** pod tytułem:

NIEŚMIERTELNOŚĆ

CZŁOWIEKA,

jako postulat filozoficzny przyrodoznawstwa.

Książka ta doznała w prasie naszej wyjątkowo zaszczytnego przyjęcia; liczni recenzenci witając ją jako „niepospolite zjawisko literackie," jako „niespodziewanie zręczne wyzyskanie wiedzy przyrodniczej", wyznają po większej części, że ją czytali **jednym tchem jak powieść najpiękniejszą,** („Gaz. Warsz." 1883 № 243). Nawet pisma przeciwnego kierunku uszanowały pracę autora: „Przegl. Tygodn." ze względu, że studjum to „wkracza w różne dziedziny wiedzy i wielu umysłom poda pokarm mogący ich zająć," zapowiedział szczegółowy jego rozbiór. „Prawda" zaś poświęciwszy tej książce dwa osobne artykuły, przyznaje, że zaleca się ona „powabnym sposobem wykładu, stylem jędrnym, często obrazowym. tchnie sympatycznym zapałem i werwą."

Wreszcie z powodu tej książki prof. uniwer. dr. **Struve,** wydał świeżo osobny traktat, w którym również wyrażone jest nader pochlebne dla niej uznanie.

Cena rs. **1** kop. **50,** z przesyłką rs. **1** k. **70.** 1171

DZIEŁA OGRODNICZE.

Z nadchodzącą wiosną i poczętemi robotami w ogrodach, księgarnia **G. Sennewalda,** ulica Miodowa Nr 4, poleca wydane swoim nakładem dzieła:

Kwiaty naszych mieszkań przez Edwarda Jankowskiego, 1880. Rs. 3 k. 60, z oprawą rs. 4 k. 50, z przesyłką rs. 4 i rs. 5.

Kwiaty naszych ogrodów, to jest opis i hodowla kwiatów gruntowych wraz z zasadami tworzenia kobierców kwiatowych, wzorami klombów, przykładami rysowania ich i obsadzania, przez Edmunda Jankowskiego. Z 355 figurami. Wydanie drugie, przejrzane, poprawione i dopełnione. 1881. Rs. 3 k. 60, w oprawie rs. 4 k. 50, z przesyłką rs. 4 i rs. 5.

Sadownictwo zasadzające się na prostych prawach. Podręcznik podręczny dla wykładu uprawy owocowej, oraz własnego nauczenia się takowej, przez Dra Edwarda Lucas i Dra Fryderyka Medicus, przełożył z ostatniego wydania niemieckiego Fryderyk Osterloff. Wydanie drugie przejrzane i poprawione. Z drzeworytami. 1878. Rs. 1 k. 20, z przesyłką rs. 1 k. 35.

Warzywnictwo, zawierające dokładny wykład teoretyczno-praktyczny uprawy ogrodowej i rolnej roślin warzywnych, przez Dra Edwarda Lucasa, z ostatniego pomnożonego wydania niemieckiego przełożył Ludwik Dembowski, z 115 rycinami, oraz planem ogrodu warzywnego. 1875. Rs. 1 kop. 35, z przesyłką rs. 1 kop. 50. 701r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30 Kwietnia) r. b., o godzinie 11-tej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na odbudowę części bulwarku drewnianego na lewym brzegu Wisły poniżej i powyżej mostu Aleksandrowskiego, od summy anszlagowej rs. 8,640.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 865 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia. . . . .podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję odbudowy części bulwarku drewnianego na lewym brzegu Wisły, poniżej i powyżej mostu Aleksandrowskiego, za summę rs. N. N. kop. N. N., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 865 i na koszta ogłoszenia rs. 100 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 831r

---

Nakładem Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

opuściły prasę

Antoniego Edwarda Odyńca

LISTY z PODRÓŻY

(z Warszawy do Rzymu).

Tom I i II. **Wyd. drugie,** po rs. 1.50.

Cena wszystkich 4 tomów rs. 6. 557r

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach.

Księgarnia i skład nut

E. WENDE i Spółki,

Krakowskie-Przedmieście 9, (róg Królewskiej), otrzymała na skład główny:

Kalendarz dla Cukrowników,

na rok 1883—1884,

ułożony przez

Jana Piaseckiego i St. Broniewskiego.

2 części.—**Cena rs. 2,** z przesyłką poczt. **2 rs. 20 kop.** 1117

Wyszła z druku książka

M. Terechowa,

pod tytułem **„Srawnitelnaja Statistika wnieszniej torgowli Rossji."** — Nabyć można w drukarni **A. Pajewskiego,** ulica Niecała **№ 12** i w księgarni **Istomina,** Krakowskie-Przedmieście **№ 7** w Warszawie.— Cena rs. 2. 1149

Spółka Nakładowa

Warszawska.

Grono literatów złożone z pp. Piotra Chmielowskiego, Jana Wł. Dawida, Samuela Diksteina, Aleksandra Głowackiego (Bol. Prusa), Stanisława Kramsztyka, Leopolda Méyeta, Bronisława Rajchmana, Władysława Smoleńskiego, Filipa Sulimierskiego i Aleksandra Świętochowskiego, zawiązało notarjalnie **Spółkę Nakładową,** w celu wydawania dzieł i broszur poczytnych, treści naukowej i beletrystycznej. — W miesiącu Czerwcu r. b. staraniem **„Spółki,"** wyjdzie dzieło znakomitego pisarza

Herberta Spencera,

pod tytułem

ZASADY ETYKI

w przekładzie polskim

Dra fil. Jana Karłowicza.

Dzieło to **w drodze prenumeraty** kosztuje **rs. 1 kop. 50,** po wyjściu cena podniesioną będzie **do rs. 2.**

Prenumeratę można już nadsyłać do Biura i Ekspedycji **Spółki,** Włodzimierska 2. 708R

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Rozporządzeniem Ministerstwa Oświecenia z dnia 16 (28) Marca r. b. za Nrem 4179 i na przedstawienie Uczonego Komitetu, następujące książki zalecone zostały w Szkołach:

Wapplera Ks. Historja kościoła katolickiego.

Żukowskiego Ks. Dogmatyczno-moralny wykład religji katolickiej.

Wyszły one nakładem **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie

Sprzedaż Placów.

W dniu 3 (15) Kwietnia r. b. w Wydziale IV Warszawskiego Sądu Okręgowego sprzedane będą przez publiczną licytację razem i w całości **3 oddzielne Place w Alei Jerozolimskiej** №№ 5338, 5347 i 5348 oznaczone, z większej nieruchomości № 1600 w pochodzące, rozległości łokci kwadratowych 1335, 1506 i 1794 mające. Licytacja na wszystkie trzy rzeczone place rozpocznie się od sumy dobrowolnie przez licytantów ofiarować się mającej.

Bliższa wiadomość w kancelarji **Leopolda Méyet Adwokata Przysięgłego, Długa № 17.** 868R

W Dobrach Janczewo

pod miastem Łomżą,

są do wydzierżawienia w każdym czasie

Ogrody owocowo-warzywne

na czas dłuższy, a mianowicie:

№ **1.** Morgów miary nowopolskiej 4, same Czereśnie, Wiśnie i Śliwy, Porzeczki, Maliny i Agrešt, ziemia cebulowa.

№ **2.** Morgów 8, Jabłonie i Gruszki, owoc przeważnie zimowy, z gruntem zdatnym pod cebulę i kapustę.

№ **3.** Morgów 5, Jabłonie, Gruszki, Śliwy, Maliny, Porzeczki, Agrest.

Gatunki wszystkie sa wyborowe. Ogrody starannie oparkanione. Tamże są do nabycia **Flance Ananasowe**, sztuka od **30** do **50** kopiejek. Wiadomość na miejscu u starszego ogrodnika. 866R

W dobrach **Chotycze** w gub. Siedleckiej st. pocztowa Łosice, jest do sprzedania

OGIER

maści siwej, rassy Perszerońskiej $^3/_4$ krwi, dosyć rosły, silnej budowy, lat sześć, bez felerów. Ogier ten otrzymał medal bronzowy na wystawie Warszawskiej 1881 roku. Cena stała rs. 500.

Do tego majątku potrzebny jest 873R

Gorzelany,

od Sw. Jana, kawaler ma pierwszeństwo. ugoda od superaty od Trallesa po siedmiu procentach po kopiejce i pensja umiarkowana. Wymagane są dobre świadectwa i umiejętność prowadzenia rachunków akcyzowych. Zgłaszać się do Zarządu dóbr Chotycze.

PIEGI! PIEGI! PIEGI!

Najlepsza pora do ich wygubienia jest obecna wiosenna.

Nadmieniam iż wszelkie inne środki zachwalane w pismach, nic nie pomagają!

Środki najskuteczniejsze są:

Mleko Antefeliczne Rs. 2 k. 70.
Cali-Krem . . . . . Rs. 1 k. 20.

Już po użyciu kilku flaszek skutek najpewniejszy. Sprzedaż w Warszawie u Aleks. **Kocha, Krak.-Przedm. № 83.**

MIESZKANIA

w domu N. 70 Leszno.

Zaraz lub od 1-go Lipca na świeżem powietrzu, w ładnym ogrodzie fruktowym z 4, 3, 2 i 1 pokoju z kuchniami. Cały ten dom może być wraz z ogrodem, piwnicą, lodownią, stajnią i wozownią na lato i zimę wynajęty. Wiadomość na miejscu u dzierżawcy. Tamże są inne lokale do najęcia zaraz po cenach nader przystępnych. 1144

Dobra ziemskie

włók około 30, bez służebności i nieużytków przy szosie, blizko drogi żelaznej, w glebie samej pszennej, z paru włókami 3-kośnych łąk i lasu, z wysiewem 150-u korcy samej pszenicy, z ładnym inwentarzem i budowlami, do sprzedania lub zamiany na dom, — w Biurze Komisowem Kaucjonowanem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. — Tamże są również do sprzedania rozmaite inne mniejsze i większe folwarki, oraz domy i place w Warszawie i na prowincji. 827r

240

Lokal fabryczny

przy ulicy Danilewiczowskiej № 5, z urządzeniem gazowem, gdzie poprzednio mieściła się drukarnia Bergera, a obecnie fabryka maszyn F. Hajansa, jest do najęcia od dnia 1-go Lipca r. b.—Do lokalu należy też i odpowiednie mieszkanie z 9-ciu pokoi złożone, oraz wozownia, jak również i część podwórza. **Lokal fabryczny może też być wynajętym i bez pomieszkania. —Wiadomość u gospodarza domu.**

Fabryka Porteru i Piwa Bawarskiego,

POD FIRMĄ

HABERBUSCH & SCHIELE.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że **rozpoczęła w tych dniach sprzedaż Piwa** Bawarskiego zapasowego (Lagrowego) **na beczki i butelki** w **fabryce.**

Poleca się również wyborowym porterem marcowej fabrykacji tak zwykłym jak i dubeltowym (Extra Doublo Stont).

Piwo powyższe sprzedaje się zarazem w butelkach etykietą firmy opatrzonych, (lecz nie mniej jak 30 butelek).

Telefon Nr 415. 869R

NAJNOWSZE I NAJPIĘKNIEJSZE **SZPILKI** DO KRAWATÓW, **PIERŚCIONKI** ZŁOTE Z BRYLANTAMI I KOLOROWEMI DROGIEMI KAMIENIAMI, **BRANSOLETY** ZŁOTE Z KAMIENIAMI, **BRANSOLETY** ZŁOTE PANCEROWE, **PORTE-BONHEUR, MEDALJONY, KOLJE, ŁAŃCUSZKI** DO ZEGARKÓW, **BOUTONY** BRYLANTOWE, **BOUTONY** Z KOLOROWEMI KAMIENIAMI, NA NIEWYSOKIE CENY; ORAZ WIELKI WYBÓR **PAPIEROŚNIC** I **PORT-CYGAR** SREBRNYCH, **PO CENACH UMIARKOWANYCH, POLECA MAGAZYN M. MANKIELEWICZA,** W GMACHU TEATRU POD FILARAMI.

871R

Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie, ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach. 43R

Egzystujący od roku 1800

Zakład Studniarsko - Hydrauliczny

JULJANA BILLINCA

ulica DOBRA Nr 1.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres jego wchodzące, jako to: **Studnie artezyjskie** (świdrowane) wszelkiej średnicy i głębokości, **Otwory świdrowe próbne** dla zbadania gruntów, **Studnie murowane, drewniane, Pompy** żelazne i drewniane, **Drenowanie** dla osuszania gruntów i zabudowań itp. Gwarancja roboty, ceny nizkie. 862r

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„Ksawera"

przy ulicy MURANOWSKIEJ Nr 4.

poleca KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 28

Odesskie miejskie

Błotno-kąpielowe Zakłady

Chadrzybejski liman.

Zarząd w Odessie: p. Czerkunow. róg Staroportofrankskiej i Piotropawłowskiej, dom Anselma. 870R

Jest do sprzedania lub zamiany na mniejszy

DOM,

położony w pierwszorzędnym i handlowym punkcie miasta, gruntownie zbudowany i doskonale utrzymany, ze wszelkiemi możliwemi wygodami i placem do budowy. Dochód czysty 18,350 rs. Warunki kupna przystępne.—Wiadomość: Długa № 17, mieszkania 4, w kancelarji Adwokata. 872R

Piekarnia Petersburska

ulica Sienna № 7,

przyjmuje obstalunki na nadchodzące Święta na Jajeczniki, Baby i Placki, z najlepszych i świeżych produktów. 1200

25,000 rubli.

Młody kupiec, którego interesa w krótkim czasie znacznie się rozgałęziły, że sam wszystkiemu nie może podołać, szuka inteligentnego **Wspólnika** z kapitałem, od 20 do 30 tysięcy rubli.—Serjozne oferty w Administracji tego pisma pod L. X. „Fortuna" uprasza się składać. 1203

!WYPRZEDAŻ!

Kortów, w najmodniejszym obecnie popielatym kolorze, **po niepraktykowanie nizkich cenach,** w Składzie Nici, Wstążek i Koronek

Wandy Ludwiki,

Nowogrodzka róg Kruczej № 13, dom pana Bahra. 1202

Nie ma już siwych włosów!

Kto używa

Eau Sallês.

Płynem tym cudownym farbować można bez przygotowania, bez mycia, włosy na głowie i na brodzie, na ich **naturalny** pierwotny kolor, po jedno lub 2-razowem posmarowaniu, który trzyma do 6 tygodni. Posiada jeszcze tę zaletę, iż włosy wzmacnia i nie brudzi. Cena 2 flaszek rs. 3, z przesyłką rs. 3 k. 30. — Sprzedaż w Warszawie u **Aleks. Kocha,** Krak.-Przedm. 83.

ZAKŁADY PRZEMYSŁ.-CHEMICZNE.

W. Karpiński i W. Leppert

polecają

Farby Olejne

we wszystkich kolorach.

Massy Woskowe

i zaprawy do podłóg.

Lakiery Powozowe

Lakiery dla Malarzy i celów technicznych.

SKŁAD FABRYCZNY W WARSZAWIE *ELEKTORALNA 33.*

696R

Pierwsza Anglo-Rosyjska Fabryka Kapeluszy

W MITAWIE,

powierzyła nam skład i wyłączną sprzedaż swoich wyrobów

A. Biernath i M. Górecki.

1099 **DŁUGA № 22.**

DOBRE KUPNO.

Majątek w gub. Kaliskiej, włók 95, z piękną rezydencją, lasu włók 20, łąk włók 6, zabudowania murowane, Folwarków 4, z których każdy z oddzielną hypoteką.— Majątek włók 50, w tem lasu włók 20, majątek ten na parcelację przedstawia nadzwyczaj wielkie korzyści.—Majątek włók 21, w tem lasu włók 11, pałac i park, inwentarze zbytkowne. Siana sprząta się do 40 stogów. Dochodów stałych rs. 1,800.—Majątek włók 200, w tem lasu włók 150, gleba ziemi pszenna, las przeważnie budulec i towarowy. Dochodów stałych do 5,000 rs. oraz Dom w Warszawie na korzystnych warunkach. Wiadomość u pełnomocnika od 4—6, Długa № 45, mieszkania № 4, 2-e piętro. 997

Szpagat

sprzedaje najtaniej

Ludwik Riedel,

SENATORSKA № 22.

Cena paczki 12 kłębków (wagi) 2 i pół funtów).

Szary № 3—2¼, 2—2, 2—3, 2—4, 2—6.
po kop. 80, 80, 85, 90, 125.
biały i kolorowy po rs. 2—paczka.
Biorącym w większych ilościach ustępuję rabat. 791R

Korzystny interes w Galicji.

Jest zaraz do odstąpienia z powodu wyjazdu zagranicę **Fabryka wyrobu maszyn, narzędzi rolniczych i wiertniczych lejarnia żelaza i metali.** Maszyny fabryczne poruszane parą, warsztaty w ruchu, posiada wyrobioną klijentelę. Do kupna potrzebny kapitał 10,000 złr. a. w., resztująca należytość zostaje do czasu na hypotece realności. Bliższych objaśnień udzieli Dr Biliński, Lwów, ul. Jagielońska № 6. 814r

ADRES.

Zakład Jubilerski **Ludwika Iflanda,** przeniesiony został na **Tłomackie Nr 3,** dom W. Manna. 1131

NOWO-OTWORZONA 1128

Fabryka Kwiatów Paryzkich Kazimiery Buczwińskiej,

Krakowskie-Przedmieście № 53, wprost Warsz. Tow. Dobroczynności, poleca się **Szanownej Publiczności** doborem kwiatów w różnych gatunkach, **z najświeższych modeli paryzkich,** po cenach możliwie nizkich. — **Obstalunki** wykonywa spiesznie i z wszelką akuratnością.—**Kupującym en-gros** odstępuje stosowny rabat.

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia
w blizkości Giełdy, na

Kantor lub Biuro,

na parterze, 4 pokoje, kuchnia, piwnica, z 3 wejściami, ulica **Królewska № 21.** 810R

Dla PP. Fotografów.

PŁYTY EMULSYJNE

do fotografji, nadzwyczajnej czułości firmy Wertha, po cenach umiarkowanych, różnych rozmiarów. Juljan Berg, Mazowiecka 14, przy składzie maszyn. 759r

Zabudowania Fabryczne

Poszukiwane są Zabudowania fabryczne, jeżeli można z kotłem parowym, do wydzierżawienia lub kupna. Oferty uprasza się składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. **J. H.** 821R

Majątek ziemski 1126

Sudołek pod Proszowicami w pow. Miechowskim, odległy od nowobudującej się kolei wiorst 21, obszaru 360 mórg przeważnie pszennej gleby, z nowemi budowlami gospodarczemi, jest do sprzedania bez pośrednictwa, od 1-o Lipca. Wiadomość u właścicielki na miejscu. Sudołek przez Proszowice.

Wyprzedaż Win o 25%

niżej cen wszędzie praktykowanych, w Składzie Win C. Roguskiego, pod filarami Resursy Obywatelskiej, Krakowskie-Przedmieście. 1173

PIEKARNIA

Nowy-Świat № 8.

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy, wypiekane będą: Baby, Placki, Chleb kisłosłodki. oraz Strucle Meksykanki.
1183 **M. THIEL.**

HIJACYNTY

po 22½ kop.

Fijołki kop. 15, **Laki** kop. 20, **Cincraria** kop. 30, **Tulipany** kop. 10, **Narcysy** kop. 15, **Palmy** i wiele innych ozdobnych w ogrodzie w Hotelu Drezdeńskim. Ulica Długa № 30. 1197

Nagrody rs. 10.

Zginął **Pies** z rassy buldogów francuzkich zweinos, wabi się Bob. Kto go odprowadzi na Nowy-Świat № 13, do p. Istomina, otrzyma nagrody rs. 10. 1193

Kolonja godzina drogi koleją Terespolską, obok stacji Nowo-Mińsk, 10 pokoi, budowle dobre, ogród owocowy, granicą las, sprzedaje się bez pośrednictwa. Wiadomość Mokotowska 14, mieszk. 8. 699R

D O M

z komfortem wystawiony, murowany, przytem ogród duży, przy stacji dr. ż. Piotrków, do sprzedania za 15,000 rs. Wiadomość w Warszawie, ulica Prosta № 12. u właścicielki domu. 1069

MAGAZYN

B. Grüdigera,

Graniczna № 16 w Warszawie, otrzymał najnowsze Parasolki damskie i poleca takowe po cenach nader umiarkowanych. 642R

Do wynajęcia od Ś-go Jana

przy ulicy Senatorskiej 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego,

8 POKOI

z kuchnią, na **1 piętrze od frontu,** z wodociągami, zlewami, urządzeniem gazowem, 3 wchodami, z których 2 frontowe z 2-ch bram. W mieszkaniu tem znajduje się salon z balkonem, jeden z większych w Warszawie.— Wiadomość w Kantorze Bankierskim, na 1 piętrze. 753R

Samowary Tulskie

z pierwszorzędnych fabryk, polecają po cenach umiarkowanych

Silberman i S-ka,

Nalewki № 7. naprzeciwko Krasińskiego ogrodu, Hotel Wenecki, w podwórzu na prawo. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Przyjmuje się w zamian samowary do użytku niezdatne **oraz stara miedź i stary mosiądz.** 1041

DLA DAM

Kassetki Ogniotrwałe Paryzkie do przechowania kosztowności, nader eleganckiej roboty, wybite atłasem i z sekretnym zamkiem.—Wiadomość

w Kantorze Agentur E. HOROWITZA,

Królewska 39. 817R

Stajnie i Wozownie,

oraz różne inne

LOKALE,

są do wynajęcia w każdym czasie na Hożej ulicy № 7. 1089

MEBLE

Kredens dębowy z bugatą rzeźbą, z marmurowym blatem za rs. 160 oraz parę tuzinów krzeseł dębowych rzeźbionych, takież same półki i stoliki do samowaru, kilka szafek nocnych orzechowych, takież łóżka i umywalnia, do sprzedania w każdym czasie za nizką cenę w **Zakładzie stolarskim.** ulica Gęsia № 19, mieszkania № 46. 1153



TANI

Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej, **otrzymał oprócz wielkiego wyboru w wyrobach krajowych i to od cen najniższych począwszy, jakoteż wielki wybór NOWOŚCI w wełnach francuzkich, tak kolorowych, jak i czarnych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, czego dowodem niżej umieszczony**

Cennik:

Wyroby krajowe w kratkę, łokieć od kop. 13.
Materjały wełniane, gładkie, w różnych kolorach, łokieć od kop. 20.
Materjały czysto wełniane, podwójnej szerokości, łok. od kop. 70.
Kaszmiry czarne krajowe, łokieć od kop. 60.

Nowości francuzkie kolorowe:

Voile Venitienne podwójnej szerokości, ł. od rs. 1.
Armure Nouveauté podw. szer., łok. rs. 1.10.
Cheviot fantaisie podwójnej szer., łok. rs. 1.20.
Tour d'Ay podwójnej szerokości łokieć rs. 1 kop. 35.
Joinville podwójnej szerokości, łokieć rs. 1 kop. 45. 789r

667 R

Trumny Metalowe

od najtańszych do najozdobniejszych u Alfreda Orthwein, **ulica Czysta № 6. Ceny bardzo tanie.**

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor.—Królewska № 13, przyjmuje od godz. 3—6 po poł. 871

Młyn wodny

z Osadą Młynarską, składający się z gruntów, łąki i pastwiska, tudzież zabudowań mieszkalnych, jest do wypuszczenia w administrację w dobrach donacyjnych Parczew v. Uścimów, w gubernji Siedleckiej położonych.—Bliższą wiadomość powziąć można w składzie materjałów piśmiennych p. Müllera, ulica Senatorska, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego. 1083

Kołdry gotowe

od rs. 5 k. 80; Tybetowe, od rs. 7 k. 50; wata z własnej fabryki i przyjmują się Kołdry do szycia. Podwal № 7. 872

R. Koecher.

P. HOFERT

Senatorska Nr 2,

poleca na obecny sezon wielki dobór

Parasoli deszczowych i Parasolek,

damskich, w różnych fasonach.

KORONKI RUSKIE,

oraz **Rękawiczki.** Przyjmują się parasole i parasolki do pokrycia. 1147

Letnie Mieszkania

w pięknych uroczych miejscowościach, z umeblowaniem i wszelkiemi wygodami, — do wynajęcia w cenie od 150 rs., oraz wille do sprzedania, — w Biurze Komisowem kancjonowanem J. Fedeckiego, ulica Miodowa № 3. 826r

Najnowsze Korty i Materjały

NA

Płaszczyki damskie

z fabryk krajowych,
jak również **francuzkie i angielskie**
poleca

Skład Sukna i Kortów F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 679R

KAWIARNIA

N. 71 Marszałkowska N. 71.

poleca na nadchodzące święta swoje Wyroby Cukiernicze, a mianowicie:

Kwiaty cukrowe do ubierania ciast w wielkim wyborze, **Maczki** w różnych kolorach.

Baranki i Jajka, Stoliki ze święconem i Torciki dla dzieci.

Placki z makiem, serem, Jajeczniki, Torty.

Mazurki tak zwane polskie.

Baby parzone funt kop. 25. 1161

Tamże można dostać codzień Mleka zsiadłego i Chleba wiejskiego własnego wypieku

Fabryka stempli kauczukowych

838R



Luckner i Suchowiecki,

Warszawa, Nowy-Świat 31.

Poszukuje zdolnych agentów w różnych stronach.

Do sprzedania

Sklep Kolonjalny

Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. **G. W.** 721R

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Maja 1884 roku, o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Kancelarji tegoż Zarządu licytacja głośna bez przetargu, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego składu, niektórych pakunkowych i gospodarskich przedmiotów.

Do licytacji będą dopuszczeni tylko ci, którzy mają na to prawo.

Oprócz głośnej licytacji, będą przyjmowane na imię Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora opieczętowane deklaracje, z załączeniem wadjum 20% summy licytacyjnej t. j. rs. 263, ze szczegółowym wykazem składanych pieniędzy, oraz świadectwo na prawo handlu.

Deklaracja i prośba, winny być napisane na stemplu zwyczajnym ceny kop. 60, które razem z wadium będą przyjmowane tylko do godziny 11-ej z rana w dniu do licytacji przeznaczonym.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie od godziny 10-ej do 2-ej po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Pomocnik Wojenno-Medycznego Inspektora, Rzeczywisty Radca Stanu **Kühlewein.**

815c **Sekretarz Radca Kollegialny Freyburg.**

Pierwsza Krajowa Rytownia na szkle

FABRYKA LITER WYPUKŁYCH (EN RELIEF)
szklannych i metalowych, dla firm
ZAKŁAD ARTYSTYCZNO - MALARSKI

ROTMIL I STAUBER,

w Warszawie, 7. Solna 7.

Zakład wykonywa na **białem** i **kolorowem szkle,** wszelkie **ozdoby, napisy, monogramy, herby, rysunki** itd., mogące służyć do upiększenia znaków, jakoteż szyb w kościołach, salonach, sklepach, bramach, klatkach schodowych, również matowanie szkła i pisanie przezroczyste na takowem, sposobem rytowniczym, wiecznie trwałym, — który obok **wielkiej elegancji i wyrazistości, odznacza się taniością,** co jest powodem, że malowanie na szkle tak we Francji, jak w Austrji i Niemczech zostało zwalczone.—Na żądanie wykonywa się także malowanie i pisanie szyldów, oraz wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, podług najnowszej metody, a to wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. 749R

Zarząd Stowarzyszenia Spożyczego

„MERKURY,"

podaje do wiadomości, że na nadchodzące Święta zaopatrzył sklepy swe w świeże towary, jako to: **doskonałe mąki,** mianowicie: **Mąka Banacka; Masła litewskie** i **młodo solone,** świeże towary kolonjalne, jako to: **migdały, rodzynki, cukier, kawę, herbatę** i t. d.

W sklepach przy ulicy Nowy-Swiat, Elektoralnej, Nowo-Senatorskiej i Kruczej, **Wina Krymskie,** począwszy od k. 30 za butelkę.

W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej **Wódki, Araki, Likiery** firmy Schnajdra, **Wina Bordeaux,** sprowadzone przez Zarząd z Francji, oraz **Wina Węgierskie.**

Również nadchodzą do sklepów codziennie świeże 811r

DROŻDŻE.

Nowo-otworzony największy Zakład Fotograficzny

POD FIRMĄ

„KONSTANTY"

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 40: naprzeciw Hotelu Europejskiego.

Pomieniony Zakład posiada **trzy altany** i dla tego jest w możności zdejmowania przybywające osoby bez wyczekiwań i straty czasu.—Wszystkie pozy, zdejmowane będą tylko **sposobem momentalnym.** 1170

№ 3. Oboźna № 3.

PIEKARNIA WIEDEŃSKA

POD FIRMĄ

J. ARTZT,

zawiadamia Szan. Publiczność iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, wypiekać będzie jak corocznie Baby i Placki, w najlepszym gatunku, których sprzedaż odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, oraz w sklepach własnych: 1 sklep róg Nowego-Światu i Chmielnej Nr 1259B 2-gi sklep Krakowskie-Przedmieście Nr 415, z czem poleca się łaskawej Publiczności.

1199 **J. Artzt.**

Z powodu zupełnego zwinięcia

Fabryki Wyrobów Platerowanych

POD FIRMĄ

RZODKIEWICZ, ZABOROWSKI I SURZYCKI,

odbywa się w dalszym ciągu

WYPRZEDAŻ

wyrobów tejże fabryki po cenach o 25% zniżonych,
w magazynie własnym przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 53.**

Tamże do sprzedania zaraz całkowite urządzenie sklepowe. Wiadomość o pozostałych do sprzedania maszynach, sztancach i różnych przyrządach, jakoteż nieruchomości fabrycznej przy ulicy Czerniakowskiej № 64 położonej. 1048

Magazyn Ubiorów Damskich

HENRYKA CARA,

Miodowa Nr 15,

zaopatrzony na obecny sezon w wielki wybór najświeższych okryć damskich.

CENY PRZYSTĘPNE.

Dolman,	od rs. **20.**	**Żakiet,**	od rs. **12.**
Suknia strojna,	„ „ **22.**	**Surdut,**	„ „ **16.**

1065

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Kwietnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę około 1,430 sążni kub. piasku wiślanego, do robót przy budowie kanału głównego na ulicy Przedokopowej i przy budowie filtrów w Warszawie, od ceny 10 rs. za saż. kub.—Deklaracje mogą być podane i na dostawę części wyżej wymienionej ilości piasku, która jednakże nie może być mniejszą nad 500 saż. kubicznych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 1,430 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i próba piasku, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy sążni kub. piasku wiślanego, do robót przy budowie kanału głównego na ulicy Przedokopowej i przy budowie filtrów w Warszawie, po cenie .... rubli za sążeń kubiczny (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 1,430 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 833r

Oddział Cukierniczy

Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej,

podaje do publicznej wiadomości, że przy nadchodzących Świętach wypiekać będzie wyborowe baby, placki, mazurki, baumkucheny i torty w różnych gatunkach.

Sprzedaż powyższych wyrobów uskuteczniać się będzie w sklepach przy ulicach: Leszno № 40A, Senatorskiej № 16, Marszałkowskiej № 59, № 47, № 36 i 18, Nowy-Świat № 45 i № 23, Chłodnej № 24 i Brackiej № 4.

Z powodu ciągłego zaopatrywania takowych w świeże i różnorodne gatunki ciast, żadne obstalunki przyjmowane nie będą. 1187

Administracja Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej.



FABRYKA

Pierników,

Świec

i WYROBÓW woskowych,

ALEKSANDRA Wróblewskiego,



Elektoralna № 10,
wprost ulicy Zimnej,
poleca Sz. Publiczności swe wyroby, po cenach umiarkowanych. — Handlującym stosowny rabat.

Filja głównego składu Czekolady deserowej i Cukrów z parowej fabryki Riese i Piotrowski. 568R

OBICIA PAPIEROWE



w najświeższym guście od najskromniejszych i najniższych cen, do najwspanialszych, naśladujące skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane, oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach,

Rolety do okien, **Gzemsy** do firanek, **Rozety** i **Ozdoby** sufitowe, naśladujące sztukaterję, z papieru wytłaczane, **Chodniki** i **Wycieraczki** kokosowe, **Ceraty** wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego. 793R

Zaraz **do sprzedania** z powodu wyjazdu

FOLWARK

pod Warszawą, w bliskości szosy i przystanku dr. żel. Terespolskiej, 4 włóki ziemi z lasem sosnowym, w pięknem położeniu. Budynki nowe, **dom** obszerny z meblami, ogrody, lodownia i piwnica murowane, kąpiel, inwentarz żywy i martwy, pola zasiane. Bez służebności i długów. — Dwie **WILLE** w sosnowym parku, kompletnie umeblowane na letnie mieszkania. Wiadomość ul. Szkolna № 5, u właściciela domu, po godz. 5 po południu. 801R

Z najlepszych kopalń 1123

Węgle Kamienne

po cenach jak **najbardziej przystępnych** sprzedaje

L. J. REGELMAN,

Kantor: **Twarda 47, Telefonu № 457.**

Filtry do wody „Non plus ultra,"

dające obfitość wody, bardzo praktyczne trwałe. Do każdej sztuki dołącza się przepis obchodzenia się z filtrem i urządzania go na nowo. Sztuka **3 rs.** Składy: Pańska № 40. PP. **Brun**, Senatorska, **Ziegler** Długa 29. Winiarski, Nowy-Świat 62.—Sokołowski. 103

Ostrzeżenie.

1163

Weksel (in blanco) na stemplu ceny od rs 900 do 1000, z podpisem M. Fuhrman i L. Fuhrman, wypadkowym sposobem zgubiony został. Ostrzega się więc każdego, aby nikt takowego nie zdyskontował, albowiem od chwili zagubienia nie ma już żadnej wartości pieniężnej i nikomu wypłaconym nie będzie

Od 15 kop.

łokieć Chodnika jutowego znanych ze swej trwałości i ładnych kolorów, polecają 688

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

w nowo-otworzonym Magazynie.

Od Rs. 2

wykończenie damskich sukień i strojów podług ostatnich mód. Szybkość i akuratność roboty zapewnia Szanownym Klijentkom pracownia

W. Kowalewskiej,

19. Nowy-Świat 19. 785R

CEMENT

portlandzki, z angielskich i niemieckich fabryk, oraz

GLINKĘ

ogniotrwałą i takąż

CEGŁĘ

poleca

Wiktor Wertheim,

ORLA № 7. 714R

Od 1 Lipca 1884 r., przy ulicy Grzybowskiej № 46, jest do najęcia

BAWARJA

z mieszkaniem, ogrodem, altaną i kręgielnią. Wiadomość u W. D. 1174



OGIER

wierzchowy, silny, do sprzedania tanio.—Ujazdowskie Koszary, wskaże stangret Kotasko. 1176

ISTNIEJĄCA od roku 1856

Fabryka Parowa MUSZTARDY

A. SCHWEITZER, Królewska 19,

poleca Sz. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słoikach, oraz od garnca do kwaterki, po cenach przystępnych. 781R

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniejszych działających na zdrowie.—Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

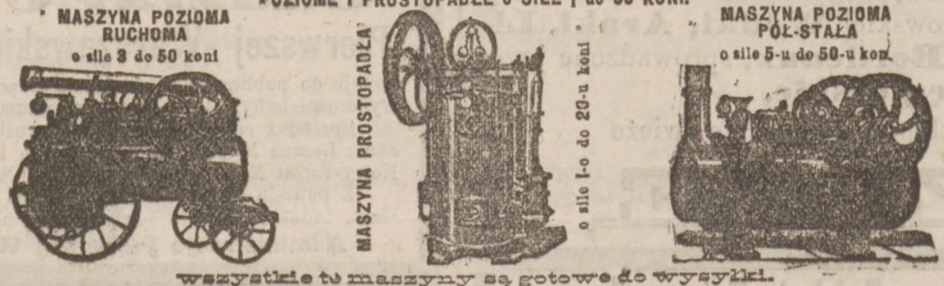
Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : *St Raphaël*

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u pp. Antoniego Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego Lilpopa, Barcza; w magazynach aptecznych pp. Spiessa, Zuschnera, Gallego i Mrozowskiego; w Kaliszu w aptece p. Bryndzy etc. etc. i u p. Henryka Weld Nalewki. W Częstochowie u pp. Maurycego Neufeld i sp.

Specjalność MASZYN PAROWYCH ½ stałych i ruchomych

POZIOME I PROSTOPADŁE o SILE 1 do 50 KONI.



wszystkie te maszyny są gotowe do wysyłki.

J. HERMANN-LACHAPELLE

J. BOULET & Cº Successeurs, **Inżynierowie Mechanicy.**

RUE BOINOD, 31—33 (Boulevard Ornano, 4—6) **w PARYŻU.**

Bezpłatna Wysyłka szczegółowych prospektów.

SANTAL DE MIDY

APTEKARZA PIERWSZEJ KLASSY W PARYŻU.

Dozwolone dla sprzedaży w Rossyi.

Kapsułki te zawierają zupełnie czysty *wyciąg drzewa Santalowego* cytrynowego z Bombay. Mnóstwo doświadczeń poczynionych w wielu szpitalach Paryzkich wykazało, iż wyciąg drzewa Santalowego cytrynowego odznacza się działaniem daleko skuteczniejszem, aniżeli *kopajwa, kubeba* i *olejek terpentynowy*. Przy użyciu wspomnianego przetworu leczniczego, zastosowanie jakichbądź środków zewnętrznych staje się zupełnie zbytecznem, a w ciągu dwóch lub trzech dni ustępują wszelkie cierpienia zarażliwe, nawet najboleśniejsze i najbardziej zastarzałe, przyczem mocz nie nabiera złej woni. Wspomniany środek nie wywołuje odbijania się, wymiotów, bólów brzucha i rozwolnienia; skutecznym również bywa przy katarze i krwawieniu pęcherza.

Skład w Paryżu, 8 rue Vivienne.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę 4-ch nowych tam faszynowych i przedłużenia 4-ch istniejących tam, na prawym brzegu Wisły, poniżej mostu Aleksandrowskiego od summy anszlagowej rs. 4568.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 460 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy 4-ch nowych tam faszynowych i przedłużenia 4-ch istniejących tam, na prawym brzegu Wisły poniżej mostu Aleksandrowskiego, za summę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 460 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 655

840 R.

Ważna wiadomość.

Jest do odstąpienia interes renomowany, położony w dobrym punkcie, przynoszący czystego zysku 5,000 rs., **za rs. 10,000.** Reflektanci zechcą oferty przysłać do Biura Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. **A. B. 49.**

Do wiadomości PP. Właścicieli Fabryk Papieru

Jest do sprzedania z dostawą do stacji Praga, massa drzewna **osikowa**, sucha, odznaczająca się białością. — O warunki kupna i widzeniu okazów, proszę zgłosić się na Nowy-Świat № 7, mieszk. 7. 1066

Dom na Fabrykę

wszelkiego rodzaju, z obszernym placem, w samej Warszawie, do wydzierżawienia lub sprzedania.—Wiadomość w Cukierni p. Kozłowskiego, Nowy-Świat № 7, blizko Placu S-go Aleksandra. 1160

Skład Wyrobów Tabacznych z fabryki B. J. Asmołowa,

w Rostowie, nad Donem,

ED. WAGNERA & Comp.

Królewska № 37, wprost domu Grancowa, w bramie, na prawo. 806

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej,

polecają **w wielkim wyborze:**

Serwety damastowe białe i kolorowe, różnej wielkości.

Skóra ameryk. we wszystkich kolorach matt i glans.

Ceraty i Chodniki podłogowe.

Dywany Ceratowe pod stoły i umywalki.

Ceraty Barchanowe.

Patarafki różnych rozmiarów. 689r

Wyłączna sprzedaż i skład

Ceny fabryczne. | Najlepsze w kraju.

SZYB do OKIEN

z fabr. Pawła Ebstein w Sosnowicach,

u p. A. FREUND, 536r

Marjańska Nr 4.



DRZEWKA owocowe,

sprzedają się w wypróbowanych gatunkach, jako to: **jabłka gruszki, czereśnie, wiśnie, śliwki, maliny, porzeczki** i **róże sztamowe**, w Targówku, na 3-ej wiorście za Ząbkowskiemi (Szmulowskiemi) rogatkami, w ogrodzie dawniej pomologicznym Mecenasa Moszyńskiego.—Bliższa wiadomość u M. Fajansa, Krakowskie-Przedmieście 52, gdzie okazy drzewek znajdują się do obejrzenia i na miejscu u ogrodnika Pawłowskiego. 671R

FOLWARK

bez służebności, w powiecie Garwolińskim, niedaleko kolei Nadwiślańskiej położony, jest do sprzedania, obejmuje ogólnej przestrzeni włók 25, w tem lasu włók 5. Na żądanie **15 włók lasu** przyległego, z ziemią lub bez ziemi, do folwarku tego dołączone i razem sprzedane być może. Wiadomość u właściciela w Warszawie w domu przy ulicy Hr. Berga № 3, mieszkania 6. 1135

Do najęcia letnie mieszkanie 806

w OJCOWIE,

w nowo-zbudowanej willi, w najładniejszym punkcie Ojcowa, na sezon letni, za rs. 225, składające się z 5 pokoi, obszernej werendy, 2 balkonów, przedpokoju kuchni, śpiżarki i piwnicy. Wiad. u szwajcara Banku Polskiego

Skradziono

Dowód depozytowy Banku Polskiego № 10162, wydany na kapitał prywatny **rs. 9000**, stanowiący własność pułkownika generalnego sztabu **Mau.** — Ktoby takowy dowód odszukał, zechce go złożyć w Kantorze Banku Polskiego. 5638

Mydło glicerynowe.

Wiele osób utrzymuje, że mydło przezroczyste jest bezwarunkowo glicerynowem, zdanie to jest mylnem. Pozory bynajmniej nie świadczą o obecności gliceryny, sam zaś tylko gatunek mydła może zjednać zaufanie ogółu. Jest rzeczą powszechnie znaną, że gliceryna w mydle jest dla dobrego zachowania skóry ludzkiej czynnikiem nader cennym, a nawet dla skóry czułej na odmiany atmosferyczne rzec można czynnikiem niezbędnym.

Kto więc pragnie otrzymać prawdziwe glicerynowe mydło winien zażądać

„4711 MYDŁO różowo-kryształowe."

Fabryka poręcza za odpowiednią zawartość gliceryny.

Uprasza się o zwrócenie uwagi na № 4711 na każdym kawałku mydła. 577R

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach w Warszawie.

Cygara Hawańskie

z ostatniego zbioru

różnych marek,

oraz

Tytonie i Papierosy CAPORAL

i otrzymane na wyłączną sprzedaż papierosy z czystego tureckiego tytoniu:

NOWALIJE w cenie **10 szt. 10 k.**
NASZE „ **10 szt. 6 k.**

poleca

W. GAWIŃSKI,

Krakowskie-Przedmieście № 5
w WARSZAWIE. 706R

Bezpłatna porada ambulatoryjna

dla niezamożnych chorych

w Klinikach Szpitali:

Dzieciątka Jezus i Ś-go Rocha.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12½. w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od 12 do 1½, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Wolfring, choroby oczu od 12 do 1½ p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 13—R

Z powodu słabości zdrowia, jest do sprzedania

PRALNIA,

dobrze urządzona, Nowy-Świat №r 54, w oficynie. 1130



W Antoninach gub. Wołyńskiej pow. Zasławskiego, w odległości 50 wiorst od stacji Szepetówka Kijowsko-Brzeskiej i 35 wiorst od stacji Czarny-Ostrów Odesko-Wołoczyskiej żelaznej drogi, odbędzie się w dniu 6 (18) Maja 1884 r. o godzinie 11-ej zrana, **roczna sprzedaż**

Nadliczbowych KONI,

czystej krwi arabskiej, Ogierów, Kobył i Młodzieży, w ilości do 30 sztuk, ze stada imienia JO. Księcia Romana Eustach. Sanguszko, własności JW. Hr. Józefa Potockiego.

Dla dojechania do Antonin powozy oczekiwać będą na powyższych stacjach. Konie oglądać można dniem przed licytacją. Nabywcy płacą od zalicytowanej ceny 3% dla służby stajennej. Bliższych szczegółów na żądanie udziela **Leon Brzezicki** Zarządzający stadem, przez Szepetówkę, gdzie poczta i telegraf. 1141

NOWO-OTWORZONA

Fabryka Piór Strusich, Fantazyjnych i Egrett,

LEOPOLDA SCHLESINGER,

Świętokrzyzka Nr 24,

przygotowała na sezon wiosenny wielki zapas piór strusich, fantazyjnych i egrett, w najnowszych kolorach, po nader nizkich cenach. 1201

PIERWSZA WARSZAWSKA

Fabryka Piór Strusich

EMANUELA SACHS

W WARSZAWIE,

mieści się obecnie przy ul. **TŁOMACKIE № 9,** dom p. Bernszteina, **na 1 piętrze.**

Wejście od placu Tłomackiego.

Zaopatrzona jest we wszelkie najświeższe artykuły w zakres jej specjalności wchodzące.—Fabryka przyjmuje również pióra do prania, farbowania i fryzowania, na sposób paryzki. 867R

NB. Oprócz fabryki istniejącej przy ul. żadnego innego zakładu w Warszawie nie posiadam. **Tłomackie Nr 9.**

Ulica TŁOMACKIE Nr 9. **WEJŚCIE OD PLACU.**



przedsiębierze budowę okrągłych

Kominów Parowych

z promienistych kamieni fasonowych, włącznie z dostawą materjału, z długoletnią gwarancją trwałości i nie ulegania wpływowi temperatury.

Referencje w Królestwie Polskiem, Austrji, Szwajcarji, Francji, Belgji, Hollandji i wszystkich prowincjach Niemiec. 729R

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-ŚWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa . . . 1842, 1846
1858, 1867. 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie **gratis.** 410

FABRYKA ZAPAŁEK w Grochowie.

Dzięki silnemu poparciu, zdwoiliśmy ilość produkcji, aby udogodnić łaskawym Nabywcom stosunki handlowe powierzyliśmy **wyłączną** sprzedaż firmie

A. NOWAKOWSKI i SYN, Bielańska Nr 3.

740R TEOFIL BIEŃKOWSKI.

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celeslins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 736R

Jest do sprzedania z wolnej ręki w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Siedlcach, składająca się z domu murowanego piętrowego od frontu ulicy, z domu murowanego parterowego frontowego przy drugiej ulicy, z trzech stajen murowanych, z dwóch wozowni murowanych, studni w podwórzu, trzech piwnic, cała nieruchomość ogrodzona murowanym parkanem. Wiadomość u Notarjusza Miłkowskiego w Siedlcach. 1075

Łaźnie Parowe i Wanny

Akcyjnego Towarzystwa

przy Nowym-Zjeździe,

otwarte będą w Wielkim tygodniu, codziennie od 7 rano do 11 wieczorem. Ceny **nie podwyższone.** Bilety **abonamentowe** będą **przyjmowane** w sposób dotychczasowy. 1179

Sirop du Dr FORGET używa się z niezawodnym skutkiem przeciw **kaszlom nerwowym i katarom, bezsenności i wszelkim cierpieniom piersiowym.** Zadawalnia i lekarzy i chorych. Łyżeczka od kawy wystarcza. W Paryżu ulica Vivienne 36, w Aptece D-ra Chable.

WAŻNE 1105

dla pp. Ogrodników.

Czterdzieści (№ 40) morgów ziemi, w pszennej glebie, o wiorst trzy od Warszawy, do sprzedania w całości lub częściowo, oraz 120,000 łokci □ placu pod fabrykę. Bliższe szczegóły u p. J. Topolskiego w zakładzie ogrodniczym, Krakowskie-Przedmieście № 62.

Niema już bólu zębów!

Kto używa Eliksiru do zębów, wynalezionego i wyrabianego przez

OO. Benedyktynów w Soulac

we Francji.

Środek ten jest niedorównanej doskonałości, czyści i bieli zęby, wzmacnia dziąsła, chroni od zepsucia, niszczy osad winny oraz woń nieprzyjemną z ust. Dla tych cennych zalet eliksir ten używany jest powszechnie przez wszystkie osoby dbające o zdrowie zębów.

Cena za flaszkę rs. 1, 1.80 i 3.60. Pasta rs. 1, 2. Proszek 60 i 80 kop. Z przesyłką pocztą 30 kop. drożej.

Skład główny w perfumerji

Aleksandra Kocha,

w Warszawie ulica Krakowskie-Przedmieście 83. Próbki wydaje bezpłatnie.

Nagrody rs. 6.

W Niedzielę zginął mały **PIES** (Mops), jasny, z czarnym łebkiem, bez znaku i bez obroży. Kto go odprowadzi na ulicę Marszałkowską pod № 64, otrzyma powyższą nagrodę. 1182

Nauka i wychowanie.

Kantor nauczycielski, Załęska, Niecała № 4. Francuzka lat 26, posiadająca muzykę i rysunek, poszukuje miejsca natychmiast. 5031

Nauczycielka francuzka z patentem, poszukuje lekcyj. Adresy przyjmuje kiosk: róg Brackiej i Chmielnej J. 5060

Paryżanka poszukuje demi-place. Nowy-Świat № 35, 2-e piętro. 5215

Student uniwersytetu mający długoletnią praktykę, udziela specjalnie lekcyj matematyki. Czysta № 6, mieszkania 15. 5083

Bona polka, w średnim wieku, posiadająca różne robótki, poszukuje miejsca do dzieci. Trębacka № 1, u pp. Janiszewskich, 1-sze piętro. 5147

Jest pomieszczenie dla panienek teraz i od wakacji. Zapewnia się troskliwa opieka z korepetycją, z francuzkim, niemieckim i rosyjskim językiem. Złota № 28 lit. F, m. 25.

Posady i prace.

Do hotelu Angielskiego potrzebny jest zarządzający, znajomość języków wymaga się. Wiadomość u dzierżawcy, od 3-ej do 6-ej.

Panny uzdolnione do szycia słomy, potrzebne są zaraz, w magazynie Bogusława Herze. 5203

Sklepowa z kaucją rs. 100, potrzebna do filji piekarni Lwowskiej. Wiadomość w zakładzie piekarni: ul. Twarda № 27a. 5234

Rządca gospodarczy, żonaty, bez familji, mający dobre świadectwa, zarządzał większemi majątkami, poszukuje od Św. Jana r. b. posady w Królestwie lub Cesarstwie. Na żądanie może złożyć kaucję od 300 do 400 rs. Bliższe wiadomości udzieli pan Karpowicz stale zamieszkały w Brześciu-Litewskim, dom piekarza Tworowskiego. 4942

Zdolni blacharze potrzebni zaraz, za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka 2. 5175

Ucznia potrzeba do zakładu przemysłowo-handlowego, posiadający języki: rosyjski, polski, niemiecki, zechcą się zgłaszać do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. R. 598. 5228

Od 15 b. m. z kaucją rs. 200 w gotowiźnie, potrzebny konduktor do omnibusu hotelowego. Wiadomość: kantor wynajmu powozów w hotelu Krakowskim. 5227

Człowiek w sile wieku, obeznany z czynnościami handlowemi, poszukuje posady kasjera lub inkasenta w interesie handlowym, lub też zarządu domem w Warszawie, z gwarancją do 3,000 rs.; także jest do umieszczenia chłopczyk z prowincji do handlu, mający lat 15. Wiadomość: Marszałkowska № 26, mieszk. № 1. 5223

Potrzebna jest dziewczynka niemka, z dobrej familji, do towarzystwa 13-letniej panienki. Nowy-Świat № 1, m. 11. 5212

Poszukuje się dysponenta-kupca, do interesu fabrycznego, z kaucją od rs. 4,000 do 6,000. Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat № 1294, mieszk. 13, oficyna poprzeczna, 2-e piętro. 5230

Potrzebne są panny uzdolnione do okryć, staników, spódnic i podręczne, do magazynu S. Łazowert, Miodowa № 6. 4929

Potrzebna jest panna, uzdolniona i podręczna, do magazynu mód M. Oborskiej. Freta № 12. 5036

Rs. 2,000 kaucji przy odpowiednich rekomendacjach, poszukuje się rządztwa domu większej posesji, lub kasjerstwa w Warszawie. Łaskawe zgłoszenia w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 739

Żona polka, umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca. Wiad.: Długa № 22, u adwokata Marksa. 5105

Rządca kawaler, który samodzielnie zarządzał wielkiemi majątkami w Księstwie Poznańskiem i Królestwie poszukuje posady zaraz lub od 1-go Lipca. Wiadomość: ulica Wspólna 34, m. 9. 5133

Kupno i sprzedaż.

Para ogierów karych, (krwi czystej krwi) spokojnych, razem z powozikiem, na parę koni lub pojedynkę, z chomontami, do sprzedania. Smolna № 3. 5144

Amatorom starych win. Jest do zbycia około 20-tu butelek miodu dębniaku, wina tokajskiego i wódki starej. Wiadomość: Hoża № 12B, mieszkania 20. Zastać można od godz. 10—12 w południe. 5128

Rs. 25 za garniturek mebli. Marjańska № 3, w pracowni sukien. 5134

Mleko prosto od krowy po 9 kop. kwarta. Elektoralna № 23. 5132

Meble bardzo tanio sprzedaje się w zakładzie stolarskim, przy ulicy Grzybowskiej № 39, jako to: szafy, łóżka, tualety, umywalnie, szafki, biura, kredensy, stoły, krzesła i t. d., oraz dwa garnitury mebli używane. 4808

Pojety drewniane zaluzjowe, praktyczniejsze od zagranicznych, wykonywają się na Nowej-Pradze u stolarza Popławskiego, ulica Nowopraska № 91. 4749

Jest do sprzedania altana żelazna, stoły i krzesła żelazne ogrodowe, szyldy mniejsze i większe, latarnie, portjery, maszyna do gotowania kawy, maszyna do lodów i bufet. Wiadomość w cukierni, Marszałkowska № 47.

Fortepiany używane fabryki Zakrzewskiego, są do sprzedania lub do wynajęcia. Ul. Elektoralna № 7, dom Stopczyka, mieszk. 11. Tamże przyjmują się zamówienia na strojenia i reperacje, tak w Warszawie jak i na prowincję. 5025

Fortepian w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za rs. 150. Ul. Bednarska № 12, mieszkania 11. 4821

Niewnik uniwersalny do sprzedania z powodu odstąpienia dóbr. Wiadomość: Twarda № 34, u stróża. 5119

Sery litewskie po niższej cenie. Mokotowska № 6, 1-e piętro № 3. 5151

Pianino nowe, czarne, amerykańskie jest do sprzedania. Ulica Miedziana № 14.

Fortepian Małeckiego prawie nowy, do sprzedania. Sienna № 11, m. 11, od 4—7 wieczorem. 5042

Garaz do sprzedania urządzenie sklepowe, oraz sprzęty domowe. Aleja Jerozolimska № 38. 5076

Tanio do sprzedania: garnitur, krzesełka czarne atłasowe, szafy, komoda, tualeta, łóżko z materacem, lustra, konsolki, sześć napoleonek, otomana, szeslong, kredens, stół dębowe, rzeźbione, portjery, firanki, obrazy, szafa kuchenna i takiż stół. Bracka 12, stróż wskaże. 4992

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 5096

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, trumo, lustra, kredens, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 5087

Tanio wyprzedaje się garnitur modny, salonowy czarny, lustra wielkie, garniturek fantazyjny; kredens, stół, krzesła, stolik samowarowy, szafa rozbierana, wszystko dębowe, łóżka ozdobne paryzkie, tualeta, umywalnia, szafki do bielizny, biuro, szeslong, fotele gabinetowe, garnitur mebli orzechowych niebieskich, biurko z bronzami czarne krzesełka fantazyjne, fontanna, kwiaty, firanki, obrazy, lampy, salonowa, wisząca, ścienne, żyrandol, kandelabry stołowe i różne sprzęty. Sienna 3, mieszk. 4. 5094

Okrycie damskie wiosenne, nowe, modnie zrobione, do sprzedania za rs. 10. Wspólna № 11, mieszk. 11. 5193

Sprzedaje się: biurko, stolik do kart, lampa wisząca, samowar, dwoje skrzypiec. Złota № 12, mieszkania 37. 5183

Kareta na jednego i parę koni, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, m. 4. 5229

Wolant na antabach, na parę i jednego konia, bardzo mało używany, z powodu braku miejsca jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Elektoralna № 31, u właściciela. 2509

Elegancki nieużywany powozik, na jednego konia do sprzedania, o 100 rs. niżej kosztu. Wiadomość: młyn parowy, Prosta 6.

Do sprzedania 4 bramy do wozowni, z zamkami i kompletnem okuciem, w dobrym stanie. Piękna 8. 791

Mundur dla ucznia szkoły realnej, prawie nowy, tanio do sprzedania. Elektoralna № 15, mieszkania 5. 5232.

Amerykan, chomonta angielskie, z żółtym sutym bronzem, na parę i jednego konia, wszystko używane bardzo mało, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszkania 27. 5233

Do zbycia garnitur mebli, kredens dębowy duży z rzeźbą. Wiadomość u stolarza: ulica Krucza № 19. 5208

Wózek dla chorych, pokojowy, mogący też służyć na wyjazdy do ogrodu, jest do sprzedania na ulicy Instytutowej pod № 6, stróż wskaże mieszkanie. Obejrzeć można wózek codziennie między godziną 12 a 4 po południu. 5207

Meble. Kompletne urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, tualeta, umywalnia, lustra złocone, trema, urządzenie jadalnego pokoju, pompadiurka utrechtem kryta, biurko i firanki do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 4834

Z powodu wyjazdu są skrzypce do sprzedania, wartujące 200 rs., a dziś za cenę przystępną. Wiadomość: ul. Hr. Berga № 3, u stróża. 5206

Gorsety hygieniczne najpiękniej kształtujące każdą figurę, nabyć można jedynie w fabryce Jeleniewskiej, Marszałkowska № 54. 5211

Książek francuzkich kilkaset, w połowie romansów. Tamka 13, mieszk. 7. 5222

96 foteli teatralnych dębowych, wyściełanych i utrechtem krytych, do sprzedania przy ulicy Miodowej № 11. Wiadomość w biurze właściciela domu. 5213

Interesa handl. i majątk.

Folwarczek 2-włókowy do sprzedania zaraz, ogród owocowy, zabudowanie w dobrym stanie, od Warszawy 5 wiorst, do tego potrzeba 3,000 rs. gotówki. Wiadomość: ul. Podwal № 3, w cukierni Popielawskiego.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Dom jedno-piętrowy, w połowie murowany, z placem, do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę, przy ulicy Wspólnej № 38, Nowa-Praga. 4796

Sklep z pokojem do odstąpienia każdego czasu, przy ulicy Niecałej № 12a, wiadomość u stróża. 5052

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 3. 5071

Zakład pogrzebowy J. Pełczyńskiego, ulica Nowy-Świat № 54, trumny, sukno pośmiertne, wieńce, żałoby, kapelusze, welony, florezy, fryzki. Załatwia pogrzeby, przewozi zwłoki, dopilnia ekshumacji. 3813

Sklep spożywczy jest do sprzedania przy ulicy pryncypalnej, w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość we wszystkich kioskach warszawskich. 769

Korzystny interes. Do odstąpienia sklep dystrybucyjno-galanteryjny. Niecała 8.

Dom w Warszawie do sprzedania lub zamiany na mniejszy, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość powziąć można u właśc. domu № 14 przy ul. Mokotowskiej.

Dom na letnie mieszkanie, otoczony lasem sosnowym, tuż przy kolei, żywność wszelka na miejscu, jakoteż 95 morgów gruntu częściowo lub w całości, do sprzedania lub wynajęcia, za przystępną cenę. Wiadomość: Wileza № 8, m. 6. 5065

Dom do sprzedania, na korzystnych warunkach. Dzielna 26. 788

Sklep dający 2,000 rubli rocznie, prowadzony przez lat 14, przez jedną osobę, do sprzedania, z powodu otrzymania posady w cukrowni, komorne rs. 14 miesięcznie, kontrakt długoletni. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 651

Folwark 12 włók ornej sandomierskiej ziemi, bez służebności i nieużytków, z inwentarzami i obszernemi budynkami, do sprzedania od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: ulica Krochmalna № 39, od g. 9—12 w poł. 5114

Do sprzedania zaraz na korzystnych warunkach w Łodzi, handel win, korzeni i delikatesów, z dochodem dziennym rs. 150. Bliższa wiadomość w aptece, Müllera w Łodzi. 4943

Żądam kupić domek lub połowę z ogródkiem, albo kawałkiem ziemi, w okolicy drogi żelaznej, lesistej, wodnej, kościelnej. Adresować: kantor Kurjera Warszawskiego dla emeryta. 4511

Dnia 1 Stycznia r. b. otworzyliśmy hurtowo-detaliczny skład tureckich tytoniów i wyrobów tabacznych, z powszechnie znanej fabryki B. J. Asmołowa w Rostowie nad Donem. Handlującym i stale kupującym odstępujemy możliwy korzystny rabat. — Ed. Wagner et Comp. 3690

Ktoby miał do sprzedania dom murowany, w szacunku od 50,000 do 100,000 rs., to warunki z wykazaniem stanu hypotecznego, ceny i dochodu zechce złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. Pośrednictwo wyłącza się. 4804

Potrzeba jest rs. 3,000 na hypotekę ziemską, nie obciążoną długami, na dłuższy termin ze spłatą, pośrednictwo wyłącza się. Oferty proszę nadsyłać pod lit. F. F. № 3,000, na ręce p. Konopnickiego zegarmistrza, przy ulicy Nowy-Świat 37. 5211

Do wydzierżawienia albo sprzedania dominek nowy, o 4-ch pokojach, z obszernem zabudowaniem gospodarskiem i placem oparkanionym, blizko Warszawy, zdatne na hodowle drobiu, obory, składy i t. p. Wiadomość: Elektoralna 6, mieszkania 13. 792

Do wydzierżawienia folwark 600 mórg czystej pszennej ziemi w Hrubieszowskim. Dzierżawca na wejście mieć potrzebuje około 10,600 rs. Majątek w gub. Wołyńskiej do sprzedania za 250,000 rs. Osoby interesowane raczą adresy złożyć na ul. Danielewiczowską № 8, mieszkania 12. 886

Lokale.

Pokój do wynajęcia przy familji. Nowy-Świat № 1, mieszkania 13. 763

Salon i sypialny elegancko umeblowane, do wynajęcia zaraz. Bracka 5, m. 20. 5072

Pokój z balkonem i wspólnym przedpokojem, przy głównem wejściu, z pasażem lub bez, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska № 8c, stróż wskaże. 5092

2 pokoje z osobnem wejściem lub pojedyńczo, do wynajęcia zaraz, na żądanie może być samowar i stół. Świętokrzyzka 15, mieszkania 5, 1-e piętro od frontu, wiadomość na miejscu. 762

Pokój kawalerski, ładnie umeblowany, do wynajęcia w każdym czasie. Jerozolimska № 23 bez litery, mieszk. 8. 5038

Letnie mieszkania w sosnowym lasku, są do wynajęcia w Nowo-Mińsku, obok stacji kolejowej. Wiadomość przy ulicy Długiej № 55, na 2-m piętrze. 5039

Dwa lokale przy ulicy Chmielnej № 40, blizko Marszałkowskiej, naprzeciw pięknego ogrodu, na 1-m piętrze, 6 pokoi z przedpokojem, balkonem, z widokiem na ogród, wszelkiemi wygodami za rs. 675 i 5 pokoi na 2-m piętrze, bez balkonu za rs. 530, od 1 Lipca do wynajęcia. 5049

Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta, jest do wynajęcia lokal, składający się: ze sklepu dwu-okiennego i 4 pokoi na dole, jak również 4 suteryn. Lokal odpowiedni na restaurację lub inny w tym rodzaju zakład. Wodociągi i gaz zaprowadzone. W razie potrzeby lokal może być podzielony na części.

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od św. Jana. Ulica Smolna № 3. 5143

10 pokoi na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami i stajnią na 4 konie, do wynajęcia od św. Jana. Smolna № 1. 5142

5 dużych pokoi z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, pokojem dla służby, ze zlewami i wodociągami, na parterze od frontu, zaraz do wynajęcia do św. Jana za rs. 100. Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 12, u stróża Adama. 775

Stajnia na 12 koni z wozownią obszerną, murowane, w bardzo dobrym stanie, z mieszkaniem, jest do wynajęcia zaraz lub od św. Jana. Wiadomość u właściciela domu № 32 ulica Pańska. 5120

Poszukuje się pokoju kawalerskiego, umeblowanego, z usługą, na 1-m piętrze, z oknem na ogród, w pobliżu alei Ujazdowskiej lub w Mokotowie, blizko stacji tramwajowej, u rodziny obywatelskiej. Adresy składać należy pod lit. „K. 30," w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5100

W każdym czasie do wynajęcia na kwartał, t. j. do Ś-go Jana dwa pokoje z umeblowaniem, lub bez takowego, razem lub osobno,—oraz do sprzedania dwa garnitury mebli orzechowych, utrechtem bordo krytych i żyrandol. Wiadomość: róg Żelaznej i Prostej № 20E, wprost fabryki Bucha, stróż wskaże. 5035

Pokój duży, umeblowany, z usługą. Ulica Leszno 39. 736

Jest do wynajęcia o 1 Lipca 1884 r., przy ulicy Elektoralnej № 41 nowy, lokal na pierwszem piętrze. od frontu z balkonem, składający się: z 6-u pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni z wodociągiem i zlewem, wygódki, piwnicy, komórki i góry wspólnej. Wiadomość u zarządzającej domem.

Salon, cztery pokoje, kuchnia, przedpokój, schowanko i komórka, w dogodnej handlowej miejscowości zaraz do najęcia. Ulica Długa № 45, 1-e piętro. 4951

Widok № 19. Od 1-go Lipca r. b. lokale z 8, 6, 5, 4, 2 pokoi z wszelkiemi wygodami. 5112

Apartament o 7-u pokojach, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Świata. 4957

Zaraz do wynajęcia pokój z alkową, umeblowany. Nowy-Świat 50, m. 4, 2-e piętro.

Jest do wynajęcia pokój umeblowany, z opałem i osobnem wejściem, za rs. 10 miesięcznie. — Tamże są chomonta ruskie do sprzedania, za bardzo nizką cenę. Wiadomość: Smolna № 8, m. 3. 5226

Od 1 Lipca r. b. są do wynajęcia mieszkania, urządzone z wszelkiemi wygodami, za cenę od 1,500 do 300 rs., oraz sklepy od 550 do 350 rs. rocznie. Wiadomość przy ulicy Leszno № 31, wprost kościoła Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. 5231

Do wynajęcia 3 pokoje z meblami, razem lub pojedyńczo do Ś-go Jana. Wiadomość: Ogrodowa 5. 5214

6, 5, 4, 3 i 2 pokoje z komfortem i wszelkiemi wygodami, suche i ciepłe, tudzież stajnia i wozownia do wynajęcia od Lipca. Ulica Wilcza № 15a. 5217

Pokój dla przyjezdnych przy jednej osobie, na krótki lub dłuższy czas, z meblami, samowarem, usługą, pościelą. Chłodna № 8, mieszkania 16. 5205

Do wynajęcia od św. Jana r. b. trzy duże pokoje z balkonem, na 1-m piętrze, z kuchnią, wodociągiem i zlewem, za 800 rs. rocznie. Lokal ten może być wynajęty na kantor. Wiadomość w sklepie żelaznym: ul. Bielańska № 2. 5204

Doniesienia rozmaite.

Kupuję kwity lombardowe, drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie.—Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 603

Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do prania i układania, skład koronek ruskich. Hotel Brühlowski. Wrotnowska. 5104

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 495

Lombardowe kwity, złoto, srebro kupuję. Nowolipie 26, mieszk. 16, oficyna. 4772

Biuro prośb, tłomaczeń i realizacji wszelkich dowodów pieniężnych Franciszka Strycharzewskiego, otwarte zostało z d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. w hotelu Paryzkim, Bielańska № 9, i codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 9 rano do 6 wieczorem załatwia pospiesznie i akuratnie wszelkie interesa, w zakres tego biura wchodzące. 5141

Fabryka sprzączek do szelek i krawatów. Chłodna № 25. Nikluje wszelkie metale.

Skarpetki niciane, bawełniane i fil d'ecosse, trwałe i wygodne, po cenach fabrycznych, poleca pracownia Fijałkowskiej. Marjańska № 4. 4465

Z powiatu Grójeckiego Antoni Pawłowski, ma się zgłosić po schedę po ojcu Franciszku Pawłowskim. 789

Ruska akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i potrzebujące dyskrecji w osobnych pokojach i rekomenduje mamki. Ulica Nalewki № 9, mieszk. № 26.

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 5088

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Bielańska № 1. 5139

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem. Leszno № 70, stróż wskaże. 5146

Mamki są bez długu u akuszerki, przy ul. Grzybowskiej № 22. 5192

Mamka młoda, z obfitym pokarmem u akuszerki Sikorskiej. Solna № 8. 5216

Z soboty na niedzielę zginął pies duński żółty, morongowaty. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić na ulicę Nowolipie № 79, za nagroda rs. 3. 5160

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 28 Марта (9 Апрѣля) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner